

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIV Nr 204 (7441)

KOSZALIN, ŚLUPSK. Środa, 10 września 1975 r.

A B

Cena 1 zł

Edward Gierek przyjął przedstawicieli Polsko-Amerykańskiej Rady Gospodarczej

WARSZAWA (PAP). I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął 9 bm. przedstawieli Polsko-Amerykańskiej Rady Gospodarczej z prezesem Polskiej Izby Handlu Zagranicznego Włodzimierzem Wiśniewskim i prezesem International Harvester CO Brooksem McCormickiem.

Podczas spotkania goście poinformowali E. Gierka o przebiegu i wynikach pierwszej sesji plenarnej Rady oraz o ustaleniach, jakie przyjęto w celu dalszego rozwoju wymiany handlowej i kooperacji przemysłowej

między Polską a USA. Podkreślono, że zarówno atmosfera jak i rezultaty obrad wskazują, iż osiągnięcie zakładanych na 1976 r. wzajemnych obrotów handlowych w wysokości 1 mld dolarów jest całkowicie realne.

Goście amerykańscy, którzy podczas pobytu w Polsce mieli okazję zapoznać się z przemysłowymi i naukowo-technicznymi możliwościami strony polskiej wyrażali duże zainteresowanie dla dalszego rozwoju powia

(dokończenie na str. 3)



Rolnicy ze wsi Jedrzejów Stary jako pierwsi w woj. siedleckim przystąpili do wykopków ziemniaków. Zbiory o 1 ha napowiadają się na większe o 30 proc. niż w roku ubiegłym. CAF — Miedza — telefoto

Podziękowanie

Wszystkim, którzy przekazali mi tak wzruszające dowody pamięci z okazji 85 rocznicy urodzin — instytucjom, kombatanom walk narodowowyzwoleńczych, — współtowarzyszom broni, przyjaciółom, składam serdeczne podziękowanie

MICHAŁ ŻYMIERSKI
Marszałek Polski

REKORD PRODUKCYJNY W POLICACH

SZCZECIN (PAP). Załoga wytwórni kwasu fosforowego zakładów chemicznych w Policach ustanowiła nowy rekord produkcyjny — blisko 1210 ton kwasu fosforowego na dobę. Obecnie realizowany jest obszerny program zmierzający do dalszej intensyfikacji wytwarzania tego produktu, mającego podstawowe znaczenie dla produkcji nawozów. Załoga wytwórni postanowiła dostarczyć w br. ponad plan 6 tys. ton tego kwasu co umożliwi wyprodukowanie dodatkowych 17 tys. ton nawozów.

Dobre wyniki osiąga także załoga wytwórni kwasu siarkowego, przekraczając planowaną wielkość produkcji. Policka wytwórnia dostarczy w br. 1300 tys. ton kwasu siarkowego.



WARSZAWA (PAP). Jak informuje IMGW, dziś dla Polski przewiduje się zachmurzenie małe lub umiarkowane, tylko na północnym zachodzie okresami duże z możliwością lokalnych opadów. Temperatura minimalna od 4 do 9 st., miejscami, zwłaszcza na wschodzie możliwe przegrzanie przy mroźkach. Temperatura maksymalna od 20 do 24 st.

POZDROWIENIA I GRATULACJE Z POLSKI

ŚWIĘTO NARODOWE BULGARII

Z okazji 31. rocznicy zwycięstwa rewolucji socjalistycznej w Bułgarii przesyłamy Wam i za Waszym pośrednictwem bratniemu narodowi bułgarskiemu najserdeczniejsze braterskie życzenia i pozdrowienia w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz narodu polskiego — czytamy m. in. w depeszy, którą na ręce I sekretarza KC BPK przewodniczącego Rady Państwa LRB Todora Żiwkova i przewodniczącego Rady Ministrów LRB Stanko Todorowa przesłali Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz.

Składamy bratniemu narodowi bułgarskiemu, jego kierowniczemu — Bułgarskiej Partii Komunistycznej oraz Wam — drodzy towarzysze najlepsze życzenia dalszego rozkwitu Waszej socjalistycznej ojczyzny — głosi na zakończenie depesza.

Z tej samej okazji depeszę z serdecznymi pozdrowieniami do przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych Bułgarii — Miszo Miszewa przesłał przewodniczący CRZZ Władysław Kruczek.

W związku z 31. rocznicą powstania Ludowej Republiki Bułgarii, prezes Naczelnego

(dokończenie na str. 3)

SPOTKANIE Z MIASTEM WALKI, PRACY, PIESNI

DNI WARSZAWY w Moskwie

WARSZAWA (PAP). Z każdym rokiem rozszerza się współpraca Warszawy i Moskwy: wymieniają doświadczenia fabryki, uczelnie, szkoły, placówki naukowe i kulturalne. Z licznych oficjalnych kontaktów wyrosły osobiste przyjaźnie załóg i ludzi. Ich pogłębieniu, a także zbliżeniu obydwu miast służyć będą Dni Warszawy w Moskwie.

W Moskwie. Inicjatywa zorganizowania Dni Warszawy od członka Biura Politycznego KC KPZR, I sekretarza Komitetu Moskiewskiego Wiktora Griszyńskiego podczas jego pobytu na obchodach 30-lecia wyzwolenia Warszawy.

I oto projekt zyskuje realne kształty. Dni Warszawy (dokończenie na str. 3)

Delegacja pisarzy radzieckich w Polsce

WARSZAWA (PAP). Do Polski przybyła 9 bm. delegacja przedstawicieli oddziałów terenowych Związku Pisarzy ZSRR w celu m. in. wymiany doświadczeń z oddziałami ZLP i zapoznania się z ich działalnością. W skład delegacji, na której czele stoi Wiktor Tielpugow, sekretarz Związku Pisarzy RFSRR, wchodzi: Siemion Danilow, sekretarz Związku Pisarzy Jakuckiej ASRR, Iwan Ristczenko, prezes odeskiego oddziału Związku Pisarzy Ukrainy oraz Anatolij Szastin, sekretarz irkuckiego oddziału Związku Pisarzy RFSRR.

W czasie dwutygodniowego pobytu w naszym kraju goście radzieccy poza Warszawą odwiedzą m. in. Kraków i Katowice.

Nowe jednostki dla polskiej floty rybackiej

SZCZECIN (PAP). W gdyńskiej Stoczni im. Komuny Paryskiej w ostatniej fazie budowy znajduje się najnowszy polski trawler przetwórczy m/t „Tazar”. Już w październiku br. podejmie on swój pierwszy rejs eksploatacyjny, udając się na połów kryli. Kryle to małe raczki nadające się do bezpośredniego spożycia w postaci past, mogą być też cennym komponentem do pasz.

Na m/t „Tazar”, na zlecenie armatora, zastosowane zostaną specjalne urządzenia, umożliwiające pracę w ciężkich warunkach antarktycznych: w niskich temperaturach i srożących się tam niemal bez przerwy sztormach.

Trawler przetwórczy „Tazar” to jedna z pięciu nowych jednostek jakie otrzyma w br. Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Odra” w Świnoujściu.

Impreza towarzysząca Kongresowi Międzynarodowej Federacji Wydawców Medali (FIDEM) w Krakowie jest zorganizowana na Wawelu wystawa medalii współczesnych.

CAF — Sochów — telefoto

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

▲ **PO PONAD** 5-letnim pobycie na emigracji w Pekinie wskutek przewrotu dokonanego w marcu 1970 roku przez reżim gen. Lon Nola, przywódca Kambodży książę Norodom Sihanouk opuścił wczoraj nad ranem stolicę ChRL i udał się do kraju.

▲ **WICEPREMIER** i przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania SRR, Mihai Marinescu, oraz wicepremier i przewodniczący Państwowej Komisji Planowania CSRS, Vaclav Hula, podpisali w Bukareszcie rumuńsko-czechosłowacki protokół w sprawie koordynacji planów rozwoju gospodarki narodowej obu krajów na lata 1976-80.

▲ **ZWIĄZEK** Młodzieży Komunistycznej Belgii ogłosił apel wzywający wszystkie młodzieżowe organizacje demokratyczne w kraju, by podjęły solidarną działalność z patriotami portugalskimi, prowadzącymi walkę o postępową politykę, przeciwko ofensywie reakcji. Młodzież z Belgii — głosi apel — wspólnie z młodzieżą innych krajów popiera bojowników o demokratyczną Portugalię.

▲ **WCZORAJ** zakończyła obrady w Helsinkach kolejna XIII sesja wspólnej radziecko-fińskiej komisji ds. wykorzystania granicznych rzek do spławu drewna, hodowli ryb i produkcji energii elektrycznej.

▲ **MINISTER** spraw zagranicznych NRD Oskar Fischer przybył przedwczoraj z oficjalną wizytą do Meksyku na zaproszenie szefa dyplomacji tego państwa Emilio Rabasa. W tym samym dniu rozpoczęły się oficjalne rozmowy między obu stronami.

▲ **PREZYDENT** USA Gerald Ford i amerykański sekretarz stanu Henry Kissinger spotkali się z członkami chińskiej delegacji handlowej, która przebywa z wizytą w Stanach Zjednoczonych.

Zdaniem obserwatorów, Chińczycy zabiegają o uzyskanie od USA klauzuli największego uprzywilejowania w handlu.

▲ **W BRUKSELI** rozpoczęły się obrady ministrów rolnictwa krajów Wspólnego Rynku. Są one poświęcone problemowi „nadprodukcji” win w krajach wspólnoty, a zwłaszcza we Francji i Włoszech. Członek komisji EWG, Pierre Lardinois podkreślił ze swej strony, że rokowania będą „trudne”.

IRLANDIA PÓLNOČNA

Zmalały nadzieje na normalizację

LONDYN (PAP). Irlandia Północna stanęła w obliczu nowego kryzysu politycznego w związku z załamaniem się rozmów między politykami protestanckimi a katolickimi na temat utworzenia rządu w tej prowincji. Stało się to oczywiście po niedzielnym wielogodzinym spotkaniu w Belfaście koalicyjnego bloku głównych protestanckich partii unionistycznych, które jeszcze raz potwierdziły, że nie zamierzają dopuścić do władzy przedstawicieli mniejszości katolickiej. Jak oświadczył rzecznik koalicji unionistów, Ernest Baird, protestanci nie mogą się zgodzić by w skład rządu Irlandii Północnej wchodził jacykolwiek politycy, „którzy na dłuższą lub krótszą metę dażą do zjednoczenia Irlandii”.

Katolicka ludność Irlandii Północnej, stanowiąca około 40 proc. mieszkańców tej prowincji, jest nadal pozbawiona przedstawicieli w najwyższym organie wykonaw-

czym Irlandii Północnej. Próby utworzenia lokalnego rządu z udziałem katolików są kategorycznie odrzucane przez prawicowe partie protestanckie, które dążą do utrzymania społecznej i ekonomicznej dyskryminacji wobec mniejszości katolickiej.

Jeśli chodzi o stanowisko rządu brytyjskiego, to prowadzi on politykę ugodową wobec ekstremistów protestanckich i nie podejmuje żadnych radykalnych kroków dla zmiany obecnej sytuacji. Równocześnie brytyjskie władze wojskowe nie wahają się stosować siły w celu dławienia wystąpień bojowników o prawa obywatelskie w Irlandii Północnej, walczących o likwidację dyskryminacji ludności katolickiej. Polityka Londynu nie prowadzi też do położenia kresu fali gwałtów w Irlandii Północnej, w której w ciągu ostatnich 6 lat zginęło ponad 1300 osób, a dziesiątki tysięcy zostało rannych.

Po porozumieniu o rozdzieleniu wojsk na Półwyspie Synajskim

GENEWA (PAP). Wczoraj rano rozpoczęły się w genewskiej siedzibie ONZ rozmowy delegacji ekspertów wojskowych Egiptu i Izraela poświęcone realizacji ostatecznego porozumienia o rozdzieleniu wojsk na Półwyspie Synajskim. Rozmowom przewodniczył dowódca sił ONZ na Bliskim Wschodzie, gen. Enso Sillasvuo. Oczekuje się, że rokowania będą trwały około 2 tygodni.

Rzecznik departamentu stanu USA poinformował, że Stany Zjednoczone wznowią rozmowy z Izraelem w sprawie dostaw dla tego kraju nowoczesnego sprzętu wojskowego, w tym myśliwców bombardujących typu „F-15”. Wartość pomocy wojskowej i gospodarczej, jakiej mają Izraelowi udzielić USA, szacuje się na 3.300 milionów dolarów.

W prasie syryjskiej opublikowano oświadczenie kierownictwa Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego „O stanowisku wobec porozumienia egipsko-izraelskiego w sprawie Synaju”. Oświadczenie stwierdza m. in., że porozumienie doprowadziło do zamrożenia istniejącej sytuacji na Bliskim Wschodzie, pozostawiając większą część Synaju pod okupacją Izraela. Porozumienie sankcjonuje okupację innych ziem arabskich i nie przyznaje słusznych praw narodowi palestyńskiemu.

Porozumienie to umacnia linię podziału na terytorium Egiptu, akceptując amerykańską obecność na Synaju, co daje Izraelowi możliwość koncentracji jego wojskowych, gospodarczych i politycznych sił przeciwko innym arabskim krajom i narodom.

Prasa krajów socjalistycznych o wytycznych na VII Zjazd PZPR

Prasa, radio i telewizja krajów socjalistycznych nadal informują o przygotowaniach do VII Zjazdu PZPR. Po wiadomościach o XVIII Plenum KC, środki masowego przekazu bratnich krajów zapoznają z kolei czytelników i słuchaczy z wytycznymi KC na VII Zjazd PZPR.

MOSKWA (PAP). Organ KC KPZR, dziennik „Pravda” zamieścił pt. „O dynamiczny rozwój” obszernie omówienie wytycznych na VII Zjazd PZPR. O tym do niostym dokumencie społeczeństwo radzieckie poinformowały również „Izwestia”, „Socjalistieskaja Industrija” i inne dzienniki oraz radio i telewizja.

BUDAPESZT (PAP). Organ KC WSPR dziennik „Nepszabadsag” analizując treść wytycznych na VII Zjazd PZPR podkreśla osiągnięcia Polski w minionych 5 latach, a następnie omawia

wia zadania nakreślone na najbliższe lata. Dziennik podkreśla, że stanowią one kontynuację strategii wszechstronnego rozwoju kraju przyjętej na VI Zjeździe PZPR.

PRAGA (PAP). „Głównym zadaniem — zbudowanie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego” — pod takim tytułem organ KC KPCz „Rude Pravo” zamieszcza 8 bm. obszernie omówienie wytycznych na VII Zjazd PZPR. Dziennik podkreśla, że zadania wytyczne na VI Zjeździe PZPR zostały wykonane we wszystkich

dziedzinach z dużą nadwyżką. Omawiając nowe zadania, dziennik zwraca szczególną uwagę na planowaną budowę ponad 1,5 mln mieszkań w przyszłym planie 5-letnim.

BERLIN (PAP). Cała prasa centralna NRD poinformowała 8 bm. o opublikowaniu wytycznych na VII Zjazd PZPR.

Organ KC SED „Neues Deutschland” podkreśla, że wytyczne zostaną poddane szerokiej partyjnej dyskusji. Dziennik pisze, iż punktem wyjściowym tej ogólnokrajowej dyskusji, jest udzielenie odpowiedzi na pytanie jak podnosić dalej w naszym kraju poziom materialnego i kulturalnego życia społeczeństwa.

PORTUGALIA

Jutro rząd premiera de Azevedo podejmie swoją działalność

LIZBONA (PAP). W nocy z poniedziałku na wtorek ogłoszono w Lizbonie komunikat urzędu premiera. Komunikat informuje, że nowy rząd portugalski rozpocznie w najbliższy czwartek sprawowanie swych funkcji. Jak wiadomo, na nowego premiera został desygnowany admirał Pinheiro de Azevedo.

Komunikat zaznacza, że na prośbę prezydenta Francisco da Costa Gomesa i admirała Pinheiro de Azevedo poprzedni rząd Vasco Gonçalves (który w sobotę podał się do dymisji) wyraził zgodę pełnić swe obowiązki do czwartku, aby przyczynić się do rozwiązania kryzysu politycznego.

Skład nowego gabinetu nie został jeszcze ogłoszony. Z komunikatu wynika, że w ekipie rządowej znajdzie się

czterech wicepremierów, reprezentujących Ruch Sił Zbrojnych. Partia socjalistyczna nie sformułowała żadnych żądań w sprawie tek ministerialnych, które miałyby być powierzone jej przedstawicielom.

W poniedziałek obradowała w Lizbonie Rada Rewolucyjna, która podjęła wiele decyzji. Powołano pod przewodnictwem kpt Vasco Lourenco komisję, która ma przygotować reorganizację zarówno Rady Rewolucyjnej, jak i Zgromadzenia Ruchu Sił Zbrojnych.

21-osobowa Rada uchwaliła ustawę ograniczającą swobodę publikowania w prasie wiadomości, dotyczących wydarzeń politycznych w jednostkach wojskowych. Rada zdecydowała, że tylko gen. Francisco da Costa Gomes, który jest jednocześnie

prezydentem i naczelnym dowódcą sił zbrojnych, dowódcy 3 rodzajów wojsk oraz szef COPCON (operacyjnego sztabu wojsk wewnętrznych) gen. Saraiva de Carvalho mają prawo publikować komunikaty.

Inną decyzją najwyższego organu wojskowego było przywrócenie członkostwa dwóm „umiarkowanym” — byłemu ministrowi spraw zagranicznych Melo Antunesowi i mjr Vitorowi Alvesowi, którzy zostali usunięci z Rady w ubiegłym piątek. Członkostwo przywrócono także zwolennikowi gen. Goncalvesa byłemu ministrowi pracy Jose Martinowski.

Tak więc po dobrowolnej dymisji gen. Pinto Soaresa liczba członków Rady Rewolucyjnej zwiększyła się do 23.

WYSTĄPIENIE PRZYWÓDCÓW CSRS I SYRII

Izrael chce zyskać na czasie

PRAGA (PAP). Występując na obiedzie wydanym na cześć sekretarza generalnego Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego (BAAS), prezydenta Syrii Hafeza Asada, przebywającego z oficjalną wizytą przyjaźni w CSRS, sekretarz generalny KC KPCz, prezydent CSRS, Gustav Husak oświadczył, że Czechosłowacja w pełni podziela stanowisko Syrii i innych postępowych krajów arabskich, że uregulowanie sytuacji na Bliskim Wschodzie wymaga całościowego rozwiązania

wszystkich podstawowych problemów. Rozwiązanie tylko poszczególnych problemów leżących jedynie w interesie niektórych krajów, nie może przynieść temu rejonowi świata długo oczekiwanego pokoju, a wprost przeciwnie, może odroczyć sprawiedliwe rozwiązanie konfliktu — stwierdził mówca.

Prezydent CSRS podkreślił, że ścisła współpraca krajów arabskich z krajami wspólnoty socjalistycznej, zwłaszcza z ZSRP, odpowiada sprawie pomyślnego

zakończenia sprawiedliwej walki państw arabskich.

Z kolei zabrał głos prezydent Hafez Asad, który stwierdził, że stanowisko CSRS, popierającej słuszną sprawę arabską i walkę narodów arabskich o wyzwolenie nie spod okupacji Izraela swoich ziem, satysfakcjonuje naród Syrii. Plany syjonistyczne zmierzają do utworzenia na ziemi arabskiej bazy neokolonializmu, która hamowałaby postęp i eksploatowała tamtejsze bogactwa.

Izrael koncentruje swoje

PREZYDENT KEKKONEN KANDYDATEM DO POKOJOWEJ NAGRODY NOBLA

OSLO (PAP). Prezydent Finlandii, Urho Kekkonen, ma największe szanse otrzymania tegorocznej pokojowej Nagrody Nobla — taki pogląd panuje w Oslo. Na wysunięcie jego kandydatury wpłynęło w dużym stopniu pomyślne przeprowadzenie ostatniej fazy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, która odbyła się latem br. w Helsinkach. Kandydaturę prezydenta Kekkonena popierają kraje socjalistyczne i liczne organizacje postępowe na świecie.

Innymi kandydatami do tej nagrody są: prezydent Zambii — Kenneth Kaunda, brazylijski biskup — Helder Camara, były ambasador Szwecji w Chile, — Harald Edelstam oraz Marcelino Camacho, hiszpański przywódca związkowy, który od 11 lat znajduje się w więzieniu.

Liban

TRWAJĄ STARCIA

KAIR (PAP). Na północy Libanu w rejonie Tripoli trwają nadal starcia między muzułmanami a chrześcijanami. Z doniesień agencji wynika, że od niedzieli zginęło tam 50 osób.

AFP donosi, że wczoraj rano grupy uzbrojonych muzułmanów wyruszyły w kierunku leżącej o 15 km od Tripoli miejscowości Zghorta, której mieszkańcy — prawie wyłącznie chrześcijanie — są głównymi uczestnikami konfliktu z muzułmańskim Tripoli. Mieszkańcy Zghorty ostrzeliwali w nocy z poniedziałku na wtorek Tripoli z moździerzy kalibru 120 mm.

Od poniedziałku rejon walk jest praktycznie odcięty od świata — na drogach dojazdowych wzniesiono barykady, a łączność telefoniczna z Bejrutem została przerwana.

wysiłki na tym, by wygrać na czasie. Jego celem jest jeszcze większe skomplikowanie sytuacji na Bliskim Wschodzie, rozbić arabskiego frontu oporu, dalsze zwiększanie swoich sił wojskowych w celu uniknięcia całkowitego wycofania się z okupowanych terytoriów arabskich i nieuznania praw arabskiego narodu Palestyny. Podpisując ostatnie porozumienie w sprawie Synaju, dążył on właśnie do tego celu.

Hafez Asad podkreślił, że sprawiedliwy pokój na Bliskim Wschodzie nie może być zagwarantowany w warunkach dalszej okupacji przez Izrael terytoriów arabskich.

31. ROCZNICA LUDOWEJ REPUBLIKI BULGARII

Nie samym słońcem

WCZORAJ bratni naród bułgarski obchodził 31 rocznicę wyzwolenia spod władzy niemieckiej i rodzimego faszystwu. Tego właśnie wrześniowego dnia 1944 roku wyzwolicieli operację bałkańską Armii Radzieckiej wsparto ludowe powstanie, przygotowane i przeprowadzone pod kierownictwem Bułgarskiej Partii Komunistycznej i zjednoczonych wokół niej sił lewicy społecznej kraju, które obaliło carat i przekazało władzę frontowi patriotycznemu.

Wydarzenia te stały się historycznym punktem zwrotnym, w blisko 13 wiekowych dziejach naszych południowych, słowiańskich pobratymców. Świadczy o tym wymownie porównania w dowolnej dzied-

zinie dotyczącej wewnętrznej i międzynarodowej roli Izraela i Bułgarii oraz LRB.

Był to niegdyś — a świadkowie tego żyją jeszcze i dziś — kraj niedorozwiniętego przemysłu i niskoproduktywnego rolnictwa, kraj o anachronicznej strukturze społecznej. Klasowy egoizm i zaślepienie władców do rewolucyjnej Bułgarii izolowały ją na arenie międzynarodowej i degradowały do roli „chorego człowieka na Bałkanach”.

Dziś nazwa tego kraju krąży się w Polsce i innych krajach socjalistycznych, a także — coraz powszechniej w całym świecie — już nie tylko z niezawodnym słońcem, urokami czar-

nomorskich plaż, smakiem soczystej brzoskwiń i pikantnej papryki, lecz przede wszystkim z zadziwiającym awansem produktów „made in Bulgaria” na międzynarodowych rynkach wyrobów elektrycznych i elektronicznych, z dynamicznym rozwojem bułgarskiej chemii i przemysłu stocznikowego, w których — jak wiadomo jest również niemała czaśka udziału polskiej współpracy w ramach RWPG i działań dwustronnych. Kraj, który trzy dekady temu produkował jedynie „czajniki” — dziś produkuje silniki, a przede wszystkim — przedmiotem chrztu swego pierwszego 100-tysięcznika Kraj, w którym nie tak dawno światło elektryczne na wsi było rewelacją, słuszn-

chlubi się dziś posiadaniem pierwszej na Bałkanach elektrowni atomowej i podejmuje budowę dwu następnych.

Powszechnie znane i uznane w świecie — w tej liczbie także i u nas — są osiągnięcia Ludowej Republiki Bułgarii na polu opieki społecznej, ochrony zdrowia, nauki i oświaty, kultury i sportu.

Równocześnie Bułgaria dzięki przynależności do wspólnoty krajów socjalistycznych wnosi aktywny wkład na forum międzynarodowym do dzieła utrwalenia pokoju i współpracy pomiędzy państwami o różnych ustrojach na Bałkanach, w całej Europie i na całym globie.

Polskę i Bułgarię, narody obu naszych krajów budują w wieloletniej i owocnej współpracy. Wzajemne przyjaźnie i bliskie więzy współdziałania oraz „szeregowe” międzyludzkie kontakty.

Z prac Egzekutywy KW PZPR w Słupsku

▲ Przygotowania do przewozów jesienno-zimowych ▲ Stan bezpieczeństwa i porządku publicznego ▲ Plan kampanii przedjazdowej

SŁUPSK. Wczoraj, pod przewodnictwem sekretarza KW PZPR, tow. Zbigniewa Głowackiego odbyło się kolejne posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Słupsku. Pierwszym punktem dyskusji była informacja o przygotowaniach transportu kolejowego i samochodowego do przewozów jesienno-zimowych, przedłożona przez Wydział Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego.

Jest to zazwyczaj okres szczególnie spiętrzonych zadań transportu. W ostatnim kwartale br. kolejnictwo województwa musi przewieźć 1,2 mln ton towarów, transport PKS 216 tys. ton. Potencjał przewozowy przedsięwzięcia transportowych nie jest duży, tym ważniejsze jest właściwe wykorzystanie wszystkich środków transportowych. W ostatnich miesiącach przedsiębiorstwa te znacznie usprawniły pracę. Od 15 lipca powołano sztab dla usprawniania przewozów, co znacznie poprawiło efektywność wykorzystania sprzętu. Znacznie mniej jest obecnie pustych kursów samochodowych, zmniejszyła się radykalnie z 95 tys. do 55 tys. godzin w ciągu ostatnich siedmiu miesięcy tego roku liczba godzin przetrzymywania wagonów przez kontrahentów kolei.

Egzekutywa pozytywnie oceniła pracę sztabu, wskazując jednak na konieczność likwidacji występujących jeszcze słabości. Wiele bowiem jeszcze instytucji przetrzymuje wagony: dla przykładu w ubiegłym miesiącu aż 115 wagonów przetrzymała Spółdzielnia Pracy „Spedytor” w Leborku, 24 wagony — Słupskie Fabryki Mebli, filia SPB w Uście — 13 wagonów a 9 wagonów Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Słupsku. Wiele trudności przysparzają prace załadunku i wyładunku, zmechanizowane tylko w niewielkim stopniu. Doskonalenia wymaga

ga koordynacja poczynających przedsięwzięcia transportowych.

Egzekutywa zobowiązała Urząd Wojewódzki do przedłożenia na następne posiedzenie konkretnego planu działań, gwarantującego pełne wykonanie zadań przewozowych.

Egzekutywa KW zapoznała się również z informacją o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie. Aparat ścigania i wymiaru sprawiedliwości jest już w naszym województwie dostosowany do nowego podziału administracyjnego, w zasadzie skompletowany również kadrowo.

Egzekutywa KW wysoko oceniając działalność milicji i aparat wymiaru sprawiedliwości zaleciła ściślejsze wiązanie działań milicji ze społeczeństwem, poprzez wzrost szeregów ORMO i udział w niej młodzieży zrzeszonej w Federacji oraz dalsze wzbogacanie działalności propagandowo-profilaktycznej milicji.

Ostatnim punktem obrad było przyjęcie planu kampanii przedjazdowej w województwie. Pierwszym elementem przygotowań jest narada aktywów partyjno-gospodarczych, która już dziś odbywa się w Słupsku. Podobne narady odbędą się w gminach i miastach województwa. Z kolei akcja zebrania organizacji partyjnych zainicjuje szeroką dyskusję nad treścią wytycznych KC PZPR na VII Zjazd partii. W oparciu o wytyczne KC organizacje i instancje partyjne nakreślą kierunki pracy i konkretne zadania na okres przedjazdowy.

Egzekutywa przyjęła następujący terminarz zebrań sprawozdawczo-wyborczych: zebrania POP odbędą się do 10 października, konferencje gminne i miejsko-gminne do 5 listopada, w listopadzie odbędzie się konferencja wojewódzka. (and)

SPOTKANIE W SIEDZIBIE PREZYDIUM OGÓLNOPOLSKIEGO KOMITETU POKOJU

Spółeczeństwo polskie potępia zbrodnie wobec narodu Chile

WARSZAWA (PAP). W związku z przypadającą 11 bm. drugą rocznicą wojewego zamachu stanu w Chile, w siedzibie Prezydium OKP w Warszawie odbyło się wczoraj spotkanie przedstawicieli polskiego świata nauki i kultury oraz działaczy organizacji społecznych i młodzieżowych, poświęcone omówieniu obecnej sytuacji politycznej w tym kraju. W czasie spotkania wysłuchano informacji pos. Edmunda Osmańczyka o zakończonym 8 bm. w Sztokholmie posiedzeniu rozszerzonego sekretariatu międzynarodowej komisji badania zbrodni chilijskiej junty wojskowej.

Z przedstawionych na konferencji sztokholmskiej dokumentów, a także z wiadomości napływających z Chile wynika, iż nadal szaleje tam terror, trwają przesładowania patriotów i demokratów, ograniczane są swobody obywatelskie. W kraju tym istnieje ponad 100 obozów koncentracyjnych, więzień, różnych miejsc tortur itp. Co czwarty mieszkaniec Chile pozostaje bez pracy, trzecia część ludności głoduje, a polowa jest niedożywiona.

Mówiąc o tych sprawach uczestnicy spotkania w OKP wskazywali, iż z każdym dniem rośnie na świecie fala solidarności z walką ludu chilijskiego przeciwko rządowi junty gen. Pinocheta. Podkreślali, że w międzynarodowych głosach protestu nie brak Polski, której naród z własnych doświadczeń historycznych dobrze wie, co niesie z sobą faszyzm. Wskazywano na różnorodne formy naszego poparcia i pomocy dla Chile świadczonych m. in. przez PCK.

W przyjętej na zakończenie spotkania rezolucji czytamy m. in.: — przedstawić polskiej opinii publicznej, polscy intelektualiści, działacze polskiego ruchu politycznego swój głos zdecydowanego protestu przeciwko zbrodnicyzmu aktom faszyzmu junty chilijskiej domagając się wraz z całą demokratyczną opinią światową i wszystkimi ludźmi dobrej woli natychmiastowego zaprzestania krwawych represji stosowanych wobec patriotów chilijskich, gwałcenia podstawowych praw człowieka. Żądamy natychmiastowego uwolnienia ty-

sięcy więzionych Chilijsczyków.

Ponawiamy nasze zdecydowane żądanie natychmiastowego zwolnienia bezprawnie więzionego w obozach od przeszło 22 miesięcy sekretarza generalnego KC KP Chile Luisa Corvalana. Ściśle odosobnienie, brak opieki lekarskiej, długotrwałe różnorodne tortury stosowane przez faszystowskich oprawców wobec ciężko chorego, wycieńczonego do granic wytrzymałości przywódcy demokracji chilijskiej Luisa Corvalana, stanowią dobitne świadectwo wyjątkowo zbrodnicyzmu, niehumanitarnego charakteru reżimu gen. Pinocheta. Wyrażamy pełną solidarność i poparcie dla słusznych dążeń patriotów chilijskich, rzeczywistych przedstawicieli uciemiężonego narodu, dla jego walki o wolność, demokrację i niezależność. Wierzymy, że walka ta, okupiona męką tysięcy niewinnych ludzi, odniesie zasłużone zwycięstwo. Zwracamy się do 30 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ — czytamy w rezolucji — o potępienie junty chilijskiej za jej zbrodnie przeciwko własnemu narodowi i ludzkości.

Spotkanie u E. Gierka

(dokończenie ze str. 1)

zań kooperacyjnych z naszym przemysłem. Świadczymy o tym m. in. fakt, iż w toku obrad sesji amerykańskiej sekcja Rady powiększyła się o 3 nowych członków.

Dziękując za wyniki uzyskane w toku prac Rady E. Gierka podkreślił, że wysokie tempo rozwoju społeczno-gospodarczego naszego kraju zostanie nadal utrzy-

mane w latach 1976—1980. Tym samym Polska staje się coraz bardziej atrakcyjnym partnerem w międzynarodowej współpracy gospodarczej. Decydujące znaczenie mają stosunki gospodarcze Polski z krajami socjalistycznymi. Równocześnie Polska pragnie rozwijać szerokie kontakty gospodarcze i naukowo-techniczne z krajami zachodnimi, w tym zwłaszcza Stanami Zjednoczonymi Ameryki.

Na zakończenie I sekretarz KC PZPR przekazał członkom Rady życzenia, aby jej następne sesje stanowiły każdorazowo kolejny krok na drodze rozwoju i obopólnie korzystnej wymiany handlowej i kooperacji przemysłowej między Polską a USA.

W spotkaniu uczestniczyli także minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzy Olszewski, wiceminister spraw zagranicznych Romuald Spasowski.

Obecni byli ambasadorzy Polski i USA Witold Trąpczyński i Richard T. Davies.

ŚWIĘTO NARODOWE BULGARII

(dokończenie ze str. 1)

nego Komitetu ZSL Stanisław Guwa wyśtosiował do sekretarza generalnego Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego — I zastępcy przewodniczącego Rady Państwa LRB Petyra Tanczewa depeszę gratulacyjną.

SOFIA (PAP). Cała Bułgaria obchodziła wczoraj uroczystości 31. rocznicę zwycięstwa rewolucji socjalistycznej i powstania ludowego państwa. W dniu święta narodowego 9 bm. w Sofii odbyła się wielka manifestacja ludności stołecznej.

Na trybunie ustawionej przed mauzoleum Georgi Dymitrowa, zajęli miejsca

przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KC BPK, przewodniczącym Rady Państwa LRB — Todorem Ziwwowem na czele.

Świąteczny barwny pochód uzupełniły występy regionalnych zespołów tanecznych, pokazy choreograficzne i muzyka kapel ludowych. Po raz pierwszy niesiono w pochodzie zmodyfikowany herb Sofii z napisem, głoszącym prawdę o tym mieście: „Rośnie ale nie starzeje się”.

Tego dnia odbyły się manifestacje ludności w Płowdiwie, Warnie, Burgas, Ruse i w innych miastach. Prasa, radio i tv ogłosiły depesze gratulacyjne, jakie nadeszły od przywódców krajów socjalistycznych, w tym od przywódców PRL.



Reprezentanci Holandii, którzy dziś rozegrają mecz z Polską przeprowadzili trening na stadionie w Chorzowie.

DELEGACJA GOSPODARCZA NRD W POLSCE

WARSZAWA (PAP). 9 bm. przybył do Warszawy na czele delegacji NRD zastępca przewodniczącego Rady Ministrów NRD, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania NRD — Gerhard Schuerer, który prowadzić będzie rozmowy związane z koordynacją planów rozwoju Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej na lata 1976—1980. Delegacji polskiej przewodniczy wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania przy RM — Mieczysław Jagielski.

DOROŚLI ROZPOCZĘLI ROK SZKOLNY

KOSZALIN, SŁUPSK. Inauguracja nowego roku szkolnego 1975/76 rozpoczęła 25. rok działalności koszalińskie Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących. Od 1 września ub. roku szkoła nosi nazwę: Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących Zaoczne. W tym też roku powstało studium zawodowe o kierunku społeczno-prawnym. Szkoła posiada filie w Białogardzie, Kołobrzegu i Połczynie Zdroju w woj. koszalińskim i do stycznia 1976 roku — w Słupsku i Bytowie. Z początkiem przyszłego roku powstanie samodzielna szkoła tego typu w Słupsku z filią w Bytowie. Łącznie od 14 września br. będzie się uczyło w 51 oddziałach (30 w woj. koszalińskim i 21 w woj. słupskim) około 1800 uczniów.

Kształcenie dorosłych jest działem oświaty w ciągłym rozwoju. Przykładem są właśnie koszalińskie LO, gdzie siedem lat temu naukę pobierało 300 osób, teraz — 1800. Nie trzeba przekonywać, jak trudno jest pogodzić pracę zawodową z nauką, tym bardziej, że w szkole tego typu stawia się przede wszystkim na samodzielne przyswajanie wiedzy. Na każdy przedmiot poświęca się bowiem tylko jedną godzinę lekcyjną tygodniowo. Dlatego tak ważna dla słuchaczy jest pomoc zakładu pracy, przełożonych, kolegów i szkoły, o czym godzi się jeszcze raz przypomnieć u progu nowego roku szkolnego uczniów pracujących. (Jawro)

Zderzenie autobusu z motocyklem

KOSZALIN. Podczas wyprzedzania autobusu Jelcz, ze spółdzielni „Gromada” z Bydgoszczy, prowadzony przez 50-letniego Henryka P. zderzył się z jadącym w przeciwną stronę motocyklem WSK. Motocyklista, 23-letni Jan J. oraz pasażer, 22-letni Ryszard U., ponieśli śmierć na miejscu. Ścisku pasażerów autobusu, odniosło lekkie obrażenia ciała, które opatrzone ambulatoryjnie. Wypadek spowodował kierowca autobusu, który wskutek wyprzedzania pojazdów zatarał drogę motocykliście.

Dziecko pod pociągami

SŁAWNO. Tragiczny wypadek zdarzył się w Ryszewie. Jedenaścimiesięczna Ewa J. bawiła się przy torach kolejowych i została potrącona przez przejeżdżający pociąg osobowy zdążający z Poznania do Ustki. Dziecko poniosło śmierć.

Spłonęła stodoła z sianem

MAŁECHOWO. Groźny pożar wybuchł wczoraj rano w miejscowości Karwie. W zabudowaniach Gospodarstwa Hodowli Zwierząt Narodowych ogień strawił stodołę wraz z sianem (300 ton) i stoma (60 ton) wartości ponad 350 tys. złotych. Ośmiu sekcji strażackich gasiło ogień do późnych godzin popołudniowych. Przyczyny pożaru ustala się w dochodzeniu.

Zginął motorowerzysta

LEBORK. W okolicy Darżyna, 46-letni Kazimierz A. jadąc motorowerem, wjechał w lewo i wpadł pod koła samochodu osobowego volkswagena, który go wyprowadził. Motorowerzysta poniósł śmierć na miejscu osierocając sześciorgo dzieci. (hz)

Dni Warszawy w Moskwie

(dokończenie ze str. 1)

wy” odbywać się będą w Moskwie od 15 do 21 września. Tradycja i współczesność Warszawy przedstawione będą w różnych płaszczyznach i formach, na wielu atrakcyjnych imprezach. Stolica Polski Ludowej pragnie zaprezentować moskwiakom, co ma najlepszego.

Cykl spotkań z Warszawą zainaugurowany będzie akademią w sali koncertowej im. Czajkowskiego, na którą zaproszono delegację wszystkich środowisk Moskwy. W części koncertowej wieczoru wystąpią artyści

radzieccy i polscy m. in. Konstanty Andrzej Kulka, Wiesław Ochman, Janusz Olejniczak, Bernard Ładysz.

Dużym wydarzeniem w kronice przyjaźni obydwu miast stanie się wystawa „Warszawa XXX”, która cieszyła się tak wielkim powodzeniem w naszej stolicy i którą po raz pierwszy pokazujemy za granicą. Założenie wystawy jest takie same, jak podczas ekspozycji na jej w Polsce: pokazanie warszawskiego fenomenu stolicy liczącej 700 lat, nie istniejącej przed trzydziesto laty, a dziś znowu.

Ujęto mordercę milicjanta

Po 30 dniach śledztwa, prowadzonego w trudnych warunkach, milicja bydgoska ujęła sprawcę zabójstwa funkcjonariusza MO — Lucjana Tirczakowskiego, dokonanego 9 sierpnia bieżącego roku.

Zabójstwo — jak już informowaliśmy — popełnione zostało na terenie ogólnie uczęszczanym — w ośrodku sportowym WKS „Zawisza”. W pościgu i wykryciu sprawcy uczestniczyła liczna grupa specjalistów kryminalistyk KW i KM MO w Bydgoszczy.

Z dużą pomocą organom MO przysłała WSW oraz mieszkańcy Bydgoszczy. Do aresztu włączono wszystkie nowoczesne środki techniczne badawcze w dyspozycji organów śledczych. Przesłuchano około 3 tys. osób różnych środowisk.

Sprawca zabójstwa okazał się 26-letni Bogdan M. z Bydgoszczy kilkakrotnie już karany,

głównie za włamania i kradzieże. W dniu popełnienia zabójstwa, uzbrojony w półosłowy nóż, udał się on na teren ośrodka sportowego „Zawisza”, aby dokonać kolejnego włamania do znajdującego się tam hotelu dla sportowców. Spłoszony usiłował zbiec. Próbuje go zatrzymać funkcjonariusza MO uderzył nożem w okolice serca. Stabnacemu z upływem krwi zadał jeszcze kilkakrotnie ciętych nożem. Rany okazały się śmiertelne. Przywieziony do szpitala milicjant zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

9 bm. aresztowany został także kolega zabójcy. 17-letni A. J., w którego mieszkaniu przebywał zabójca po dokonaniu przestępstwa czynu i który nie powiadał o tym władzom, pomagał mordercy w zatarciu śladów zbrodni.

Dalsze dochodzenie trwa.

NAD WYTYCZNYMI KC PZPR NA VII ZJAZD

WIZJA ROZWINIĘTEGO SPOŁECZEŃSTWA SOCJALISTYCZNEGO

XVIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR faktycznie otworzyło okres bez pośrednich wytycznych przygotowań całej partii do jej VII Zjazdu, wyznaczając go na 8 grudnia br. Zatwierdziło wytyczne, które wydrukowane w nakładzie 1,5 mln egzemplarzy stanowią podstawę wielkiej ogólnonarodowej wymiany poglądów. Doniosły dialog partii ze społeczeństwem toczyć się będzie przede wszystkim wokół dwóch kompleksów tematycznych: analiza przebytej drogi i określenia perspektywy rozwoju. Osią dyskusji stanie się niewątpliwie ocena strategii społeczno-gospodarczego rozwoju za ostatnie 5 lat oraz podstawowe kierunki rozwoju kraju do roku 1980.

Plenum w pełni potwierdziło słuszność strategii rozwoju opartej o takie kardynalne założenia, jak:

- przyspieszenie tempa socjalistycznego rozwoju;
- utrzymanie w centrum uwagi zaspokajania potrzeb człowieka;
- kojarzenie interesów jednostki z interesami społeczeństwa;
- zwiększenie aktywności i zaangażowania ludzi pracy.

Postanowiło rozciągać tę strategię na całą dekadę 1971—80. Znalazło to wyraz w jednogłośnie przyjęciu wytycznych, opracowanych przez komisję zjazdową. W całej rozciągłości zaakcentowana została koncepcja budownictwa socjalistycznego, sformułowana lapidarnie przez Edwarda Gierka na VI Zjeździe PZPR w hasło — wytyczne „Dla ludzi i przez ludzi”.

Plenum podsumowało co przyniosła krajowi realizacja strategii rozwojowej, przyjętej na VI Zjeździe.

Oto kilka danych ilustrujących ilościowy wzrost bazy socjalistycznego budownictwa.

Do końca 1975 r. wartość środków trwałych osiągnęła 5340 mld zł, co oznacza wzrost o 60 proc. w ciągu pięć lat.

W 1975 r. uzyskamy produkcję większą w stosunku do roku 1971: węgla o 48 mln ton energii elektrycznej o 6 tys. megawatów

miedzi o 7 mln ton stali o 3 mln ton cementu o 7,7 mln ton

Niezwykle istotny jest jakościowy wzrost bazy socjalistycznego budownictwa.

W 1975 r. już 30 proc. wartości środków trwałych, którymi dysponuje na-

sza gospodarka — stanowią środki najnowsze, nowoczesne, nie starsze niż 5 lat, czyli oddane do użytku w bieżącej pięcioletniej. Przemysł nasz rozwinął i opanował wiele takich nowych technologii, jak: produkcja stali elektrycznej, blach transformatorowych blach trapezowych powlekanych tworzywem sztucznym, konstrukcje statków do przewozu ciekłego gazu itp.

Poważnym osiągnięciem w tym zakresie jest zbudowanie Portu Północnego, zapewniającego nam sprawne zaopatrzenie w ważne surowce oraz rozwój przemysłu motoryzacyjnego, którego produkcja wyniesie w 1977 r. 500 tys. samochodów.

Efekty nie przychodzą jednak bez wysiłków. Na inwestycje wydatkowaliśmy w bieżącej pięcioletce z górą 1900 mld zł. Są to proporcjonalnie najwyższe nakłady wśród krajów RWP. Podjęcie tego wysiłku stanowiło obiektywną konieczność.

Musieliśmy unowocześnić naszą gospodarkę i nadrobić dystans rozwojowy, jaki zaistniał między nami, a innymi krajami wspólnoty socjalistycznej.

Musieliśmy również podjąć kapitałochłonne inwestycje surowcowe.

Musieliśmy rozwiązać dylemat równoczesnego zabezpieczenia nowych miejsc pracy i wzrostu stopy życiowej już pracujących. Dokonaliśmy tego. Zatrudniliśmy w pięcioletce 3 mln nowych ludzi w tym 1,8 mln na nowo stworzonych stanowiskach pracy. Nastąpił wzrost płac realnych o 40 proc. — to jest w niespotykanych dotychczas rozmiarach.

Zbudowaliśmy w ciągu 5 lat 1.125 tys. mieszkań. Obliczamy, że do rozwiązania głównych potrzeb mieszkaniowych naszego społeczeństwa brak nam jeszcze ca. 2 mln mieszkań. Do 1980 r. zbudujemy co najmniej dalších 1,5 mln mieszkań. Możemy więc realnie ocenić, że szybkimi krokami zbliżamy się do rozwiązania tego społecznego problemu pierwszorzędnej wagi.

Spożycie mięsa wzrosło w okresie 1971—75 o 17 kg na głowę ludności. Dwukrotnie więcej niż zakładał plan. Zakładając, że w latach 1976—80 spożycie mięsa będzie rosło rocznie o 2 kg na jednego mieszkańca, osiągniemy pod koniec następnej pięcioletki spożycie sięgające 79 kg.

Genialny teoretyk socjalizmu Włodzimierz Lenin przewidział, że o tym kto kogo? — zdecydować poziom wydajności pracy.

W dobiegającej końca pięcioletce osiągnęliśmy 48 proc. wzrostu wydajności pracy, 62 proc. wzrostu dochodu narodowego, 73 proc. wzrostu produkcji przemysłowej, 27 proc. wzrostu produkcji rolniej, 2,5-krotny wzrost obrotów handlu zagranicznego.

Plenum skonstatowało, że efekty te potwierdziły słuszność strategii zapoczątkowanej na VII i VIII Plenum, sprzeciwianej przez VI Zjazd i I Krajową Konferencję Partii. Plenum wskazało też na konieczność jej kontynuacji z uwzględnieniem aktualnie znacznie wyższego poziomu możliwości i potrzeb. Nie może to być kontynuacja prosta. Konieczna jest modyfikacja uwzględniająca nowe warunki ekonomiczne i polityczne na rynkach i na arenie międzynarodowej, uwzględniająca nowe zadania i nowe potrzeby. Jej charakter odzwierciedla tytuł wytycznych: „O dynamiczny rozwój budownictwa socjalistycznego — o wyższą jakość pracy i warunków życia na rodu”. Stanowi on jednocześnie lapidarne hasło o wielkiej nośności społecznej. Wnikliwie zapoznając się z wytycznymi, przyjętymi przez plenum — konstatujemy z pełnym przekonaniem, że przenika je filozofia rozwoju ujęta w słynnych już słowach Edwarda Gierka: „Dla człowieka i przez człowieka” które jakże głęboko wryły się w świadomość naszego społeczeństwa.

Uczestnicy plenum — obok projektu wytycznych — otrzymali i rozważali również dokument komisji planowania o podstawowych założeniach społeczno-gospodarczych rozwoju kraju w latach 1976—80. W ten sposób mogli skonfrontować zgodność wytycznych Zjazdu z projektem nowej pięcioletki. Innymi słowy: zgodność myślenia partii i działania państwa.

Wytyczne zjazdowe stanowią syntezę narodowych i międzynarodowych interesów i obowiązków naszej partii i naszego państwa. Zawierają one wizję kształtowania rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego w polskiej praktyce społeczno-gospodarczej. Ich pełna realizacja leży w interesie naszego narodu, socjalizmu i całej wspólnoty socjalistycznej.

JANUSZ MOSZCZENSKI



Te piękne dywany o bajecznych kolorowych wzorach powstają w łódzkiej fabryce dywanów „Dywilan”. Są to wyroby o wysokich walorach użytkowych — z wełny, anilany, polimidów oraz polipropylanu. Interesującą nowością stanowią dywany z metra czyli wykładziny różnej szerokości.

CAF-Zbraniecki

RYNEK OD KUCHNI

CZAS PRACUJE DLA NAS...

Tę starą prawdę szczególnie odczuwa się w dzisiejszych czasach. Jak szybko wróć do nas w postaci towarów środki zainwestowane w nowe obiekty? Kiedy, ile i jakie to będą przedmioty? Jak długo przyjdzie nam czekać na nowości rynkowe wyprodukowane na nowych maszynach? Te pytania są dziś na porządku dnia. Zadajemy je przy licznych okazjach i nikogo to nie dziwi. W każdym zaś z tych pytań rolę zasadniczą odgrywa czas. To szczególna miara, która nabiera coraz większej wagi i znaczenia w życiu nie tylko gospodarczym. Denerwujemy się, gdy tracimy czas na załatwienie prostych spraw, które przy lepszej organizacji pracy powinny być załatwiane błyskawicznie, nie lubimy, gdy spóźniają się pociągi czy autobusy. Coraz częściej przeliczamy nasz czas na dobra całkiem wymierne, które bądź tracimy, bądź zyskujemy — w zależności od tego, w jaki sposób my sami lub ludzie, od których to zależy, czas wykorzystują.

Wydawałoby się, że w tej sytuacji nie ma spraw niejasnych — wszyscy cenimy i doceniamy czas. Zarówno ten indywidualny, jak i społeczny. Znamy jego wagę i cenę, a przecież...

Ostatnie dane na temat absencji i wykorzystania czasu pracy nie są zadowalające. W roku 1970 liczba godzin nieorzepracowanych przypadających na jednego robotnika grupy przemysłowej wynosiła 169 natomiast tylko w pierwszym półroczu br. — podniosła się do 105. Biorąc pod uwagę fakt, iż nie było w tym okresie żadnej epidemii, która wyjaśniałaby powody nieobecności w pracy — dane te nie należą do najsympatyczniejszych. Są to godziny, w których nie powstały określone towary lub ich części, są to godziny opłacone, za które w zamian społeczeństwo nic nie otrzymało. Ustrój nasz w swych założeniach gwarantuje chorą dzieckiem i inne udogodnienia. Jednakże rantuje obywatelom opiekę zdrowotną, nieponoszenie strat materialnych na skutek choroby itp. Jest w tych humanitarnych założeniach i prawo do choroby i opieki — wszystko ma pewne granice, jeżeli nie ściśle wypisane w prawach, to oczywiście w kategoriach etycznych.

Tak duży wzrost nie przepracowanych godzin zmusza do zastanowienia, ba, nawet do kontroli. Do kontroli sposobów gospodarowania czasem pracy generalnie — nie tylko w przypadkach nieobecności, ale i pod kątem tego, jak efektywnie wykorzystuje się czas pracy całej załogi i każdego z jej członków w czasie ich obecności w pracy. Takie też są założenia zarządzanego przeglądu wykorzystania czasu pracy. Nie chodzi tu tylko o zwiększenie wydajności i efektywności sposobami najprostszymi, czyli intensywniejszą działalnością każdego pracownika. Chodzi tu także o system organizacji pracy w całym zakładzie. Taki system, który zlikwiduje i nie dopuści do niepotrzebnych przestoju, zapewni ciągłość pracy, pozwoli najefektywniej wykorzystywać nowe maszyny itd. W kategoriach lepszego wykorzystania czasu pracy mieszczą się nie tylko ściśle ekonomiczne problemy. Tu liczą się bardzo stosunki międzyludzkie, atmosfera, która po prostu zachęcałaby do przebywania w określonym kolektywie. Bywa przecież, że czasem nawet najdrobniejsza dolegliwość wykorzystujemy jako pretekst niestawienia się do pracy, właśnie dlatego, by choć przez dzień czy kilka godzin nie stykać się z określonymi osobami lub wyrwać się z grup formalnych, z którymi czujemy się związani jedynie sztucznie.

Sprawa gospodarowania czasem pracy, efektywnego wykorzystania i efektów uzyskiwanych w skali społecznej — to bardzo złożony problem, wymagający wszechstronnej analizy i wprowadzania zmian w szerokim zakresie. Jest to zadanie trudne, ale przeprowadzenie odpowiednich rachunków i stosownych zmian wydaje się niezbędne z punktu widzenia interesów nas wszystkich. Chodzi tu o konkrety: o towary do sklepów, surowce i maszyny dla fabryk, o terminowe oddawanie bloków mieszkalnych, punktualne kursowanie środków lokomocji, słowem o wszystko to, czego chcemy doczekać się jak najszybciej. Wszystko to nie spadnie z nieba — musi być przez ludzi wyprodukowane, dostarczone w odpowiednim terminie.

Ustawowy czas pracy, który jest coraz krótszy (przypomnijmy choćby wolne soboty) musi być wykorzystany efektywnie. O tym pamiętać powinni nie tylko ci, którzy z racji swych stanowisk kierują i organizują czas pracy, ale także wszyscy ci, którzy ów czas wypełniają konkretną, produkcyjną treścią. ELŻBIETA DĄBEK

KOSZALIŃSKIE W POLSCE LUDOWEJ

Jest to książka, która przynosi bogaty materiał z różnych dziedzin życia, ukazujący awans Pomorza Środkowego w Polsce Ludowej. Praca powstała w Koszalińskim Ośrodku Naukowo-Badawczym pod auspicjami komitetu redakcyjnego w składzie: A. Czarnecki, A. Czechowicz, H. Krużyński, E. Manikowski, S. Mazur, J. Narkowicz, J. Urbanowicz i E. Z. Zdrojewski, który książkę redagował.

Na 405 stronach druku 27 autorów w 19 rozdziałach przedstawiło kształtowanie się i rozwój życia społeczno-politycznego, kulturalnego oraz gospodarczego w minionych trzydziestu latach na obszarze woj. koszalińskiego w jego granicach sprzed 1 czerwca 1975 roku.

Treść książki wzbogaca 130 zdjęć oraz 18 map i wykresów. Streszczenia w języku angielskim i rosyjskim podnoszą popularność wartości pracy. Całość uzupełnia bibliografia ważniejszych pozycji wy-

dawniczych, poświęconych Ziemi Koszalińskiej w latach 1945—1972.

Pośród różnych istniejących koncepcji opracowywania monografii regionalnych — do czego wniósł swój wkład także środowisko koszalińskie — w pracy wybrano metodę rzeczowo-chronologiczną. Wstępna część książki obejmuje trzy rozdziały poświęcone środowisku geograficznemu, zarysowi dziejów oraz życiu politycznemu po wyzwoleniu. Zasadniczą część pracy stanowią następujące rozdziały: Organy władzy i administracji terenowej, Zasiadanie i przemiany społeczno-demograficzne, Osadnictwo, Przemysł, Rolnictwo, Leśnictwo, Gospodarka morska, Transport i łączność, Obrót towarowy i usługi dla ludności, Gospodarka mieszkaniowa i komunalna, Szkolnictwo, Nauka, Ochrona zdrowia i Turystyka.

Autorzy wszystkich rozdziałów w sposób rzeczowy i udokumentowany ukazują wszechstronny i dyna-

miczny awans regionu Koszalińskiego na mapie gospodarczej i kulturalnej kraju, szczególnie w ostatnich latach. Jeżeli mówimy dziś, że Pomorze Środkowe dołącza do przodujących regionów kraju, to dowody, wyczerpania, analizy, słowem dokumentację w tym zakresie znajdujemy w omawianej książce. Najbardziej dynamiczny rozwój przechodzą takie dziedziny życia, jak rolnictwo, przemysł, szkolnictwo i nauka. W rozdziale o rolnictwie W. Świątkiewicz na dowód tego przytacza szereg danych.

Warto zwrócić także uwagę na rozdział o przemśle opracowany przez S. Mazurę i E. Szymańskiego. Podkreślają oni fakt, że do 1945 roku na terenie Koszalińskiego brak było większych zakładów przemysłowych. Ta dziedzina gospodarki rozwinęła się dopiero po wojnie, w szczególności zaś po 1956 roku. Powstały nowe gałęzie przemysłu o znaczeniu krajowym jak elektromaszynowy i elektryczny, skórzano-obuwniczy

I inne. Ogromne przeobrażenia przeszło szkolnictwo tak pod względem unowocześnienia bazy jak i wzrostu poziomu kadry nauczycielskiej. Po raz pierwszy w dziejach regionu utworzono no wyższe uczelnie ściśle związane z tutejszymi potrzebami społeczno-gospodarczymi. Coraz większy wpływ na dokonujące się zmiany wywiera szybko rozwijające się środowisko naukowe. Uczestniczy ono w procesie badawczym i wdrożeniowym w ścisłym powiązaniu z potrzebami życia. Problematykę tę rozwija w książce E. Manikowski i T. Szrubka.

Książkę charakteryzuje zwięzły wykład i duża rzeczowość. Jest ona wydawnictwem, po które winni sięgać przede wszystkim działacze polityczni i gospodarczy, ucząca się młodzież oraz wszyscy ci, którzy wczoraj a przede wszystkim jutro Ziemi Koszalińskiej nie jest obojętne. Bowiem obok relacji niejako o charakterze historycznym, autorzy wszystkich rozdziałów podnoszą ważne problemy rozwoju społeczno-gospodarczego w przyszłości. W tym zakresie publikacja przynosi wiele sugestii, wniosków i przebiegających dalszego rozwoju Pomorza Środkowego.

TADEUSZ GASZTOLD

Koszalińskie w Polsce Ludowej. Praca zbiorowa pod red. E. Z. Zdrojewskiego. Poznań 1975, s. 405, cena 80 zł.



SPOTKANIE MŁODZIEŻY

Gdy wypełniły się trybuny amfiteatru, gdy wyruszył wieczorny pochód z płonącymi pochodniami, gdy w niedzielę tłumnie przybyli na główne dożynkowe widowisko — rosło serce.

Do Koszalina zjechała młodzież z całego kraju: Ogólnopolskie Spotkanie Młodzieży Koszalin 75 zgromadziło najlepszych spośród najlepszych: przodowników pracy i nauki, młodych budowniczych i mistrzów gospodarności, wzorowych uczniów i studentów, przodowników wykształcenia bojowego i junaków OHP. W miasteczku złotym w Rosnowie przez kilka dni trwały spotkania i dyskusje, wspólne zabawy i wymiana poglądów. A gdy pojawiali się na ulicach Koszalina z przynależnym młodzieńczością zapalem, manifestowali swoją radość z tego spotkania zorganizowanego przy okazji Święta Planów.

Rozbawieni, rozśpiewani, w swoich białych bluzkach i czerwonych krawatach FSZMP byli dla nas symbolem przyszłości. Bo wiemy przecież, że potrafią osiągać wspaniałe wyniki w pracy i w nauce, że potrafią włączyć się do dyskusji o naszych zadaniach gospodarczych i ekonomicznych, że współuczestniczą w rozwiązywaniu problemów współczesności i przyszłości.

— Stawiamy na samodzielność, inwencję i ambicję — mówili.

A odjechali rzuciwszy młodzieży z całej Polski kolejne aktualne i mobilizujące do wspólnego wysiłku hasło: „Stańmy do powszechnego, młodzieżowego czynu przed VII Zjazdem partii. Stańmy w pierwszych szeregach ludzi dobrej roboty...” (wmt)

Dot. I. Wojtkiewicz



Nasza GMINA - nasze PROBLEMY

Józef Kupracz, jeden ze wzorowych hodowców w gminie Darłowo, gospodaruje na 22 ha w Jezycach i specjalizuje się w chowie trzody chlewniej. Produkuje loszki hodowlane i tuczniki. Odstawia w roku tyle żywca, co wieś licząca 22 rolników. Ma gniazdo-reprodukcyjne z 23 maciorami. I co najistotniejsze: w okresie ostatniego roku gospodarczego powiększył u siebie stan trzody ze 110 do 200 sztuk. Henryk Idaczek w Kowalewicach, w tej samej gminie, gospodarujący na 11 ha i odstawiający w roku 60 tuczników, potrafił w ciągu roku powiększyć w nowej chlewni trzodę chlewną z 60 do 80 sztuk. Bogdan Brzeziński w Nętnie odstawił w roku ponad 60 tuczników. Jest producentem materiału hodowlanego. Brzeziński, Idaczek i Kupracz uczestniczyli w spotkaniu wzorowych hodowców trzody, zwanym przez Wydział Rolny KW PZPR w Koszalinie. Nie kończy się na nich lista rolników, intensywnie rozwijających hodowlę w gminie Darłowo.

Stanisław Kozioł w Jezycach, rekordzista plonów, potrafił w ostatnim roku prawie podwoić stan trzody. Jan Mrugałski w Wiekowie, który przejął po ojcu dobre, zmechanizowane gospodarstwo, potroił w roku stan trzody, a jednocześnie podwoił obsadę bydła. Ma obecnie 15 sztuk bydła. Czesław Rebak w Zielonowie miał przed rokiem 26 sztuk bydła, obecnie ma 40. Mieczysław Piłat w Ciszowie powiększył obsadę bydła z 12 do 20 sztuk. Ma 9 krów. Edward Kowalewski w Boryszewie, który hodował na 16 ha przed rokiem 10, teraz ma 19 sztuk bydła w tym 11 krów dojnych. Z 20 do 30 sztuk powiększył w dwunastu miesiącach stan bydła Marian Szkatulski w Krupach który gospodaruje na 17 ha.

To godne prezentacji przykłady efektywnej hodowli. Szkoda, że są one w gminie Darłowo niczym owe przysłowio-we rożniny w ubogim cieście, w gminie o znacznym przecież spadku pogłowia zwierząt w minionym roku gospodarczym.

Nie usprawiedliwiają regresu warunki naturalne w darłowskiej gminie. 30 proc. obszarów rolnych w gminie stanowią użytki zielone. Łąki i pastwiska rozcią-

gają się tu na przestrzeni ponad 3600 ha. Zmeliorowano dotąd w gminie 1300 ha łąk. Melioracje trwają. Nic dziwnego, że do roku 1974 rolnicy darłowscy doprowadzili do zadowalającego stanu pogłowia bydła i trzody. I nagle, w okresie minionego roku gospodarczego, nastąpił w gminie przyspieszony spadek pogłowia. 18 proc. mniej trzody w ciągu roku (w tym 9 proc. mniej macior), ponad 7 proc. mniej bydła, 10 proc. mniej owiec — to zmusza do zastanowienia.

Prawda, że w minionym roku 90 gospodarzy w podeszłym najczęście wieku, bez następców, zdało w gminie za rentę około 800 ha gruntów. Trudno jednak prze-

można na tym terenie nie tylko w ciągu roku nadrobić straty, ale i powiększyć pogłowie w porównaniu ze stanem z czerwca poprzedniego roku. Jest to program, który zakłada wypracowanie znacz- nie wyższych od średniej wojewódzkiej wskaźników wzrostu. O ponad 6 proc. (w porównaniu ze szczytowym stanem z czerwca 1974!) ma wzrosnąć w roku stado bydła, o ponad 12 proc. trzoda, o 10 proc. — stado owiec.

Zdaniem naczelnika gminy, mgra inż. Ryszarda Pielaszewicza, realizacja tej części planu oznaczać będzie start do dużego wzrostu pogłowia aż do stanu, który będzie odpowiadał optymalnemu wykorzystaniu naturalnych warunków terenu.

— Za program minimum — stwierdza naczelnik gminy — przyjęliśmy podnie-

nie się z zobowiązań równa się utracie wydzielonej ziemi. Rolnicy zaaprobowali takie stanowisko. W wielu przypadkach sami podwyższają propozycje w zakresie wzrostu pogłowia w ich zagrodach.

— Nie osiągniemy intensyfikacji produkcji zwierzęcej bez zapewnienia pasz — mówi kierownik służby rolnej, Włodzimierz Balcerzak. — Zadanie podstawowe: produkcja pasz własnych. Będziemy dysponowali 2.500 ha zagospodarowanych użytków zielonych. Służba rolna odpowiadać będzie za uzyskanie od 70 do 90 q siana z ha. 80 proc. trwałych użytków zielonych obejmujemy kompleksową pielęgnacją. Minimum nawożenia: 250 kg NPK na ha. Uzyskamy w gminie po raz pierwszy dodatni bilans siana. Kompleksowo pielegnować będziemy około 1.300 ha pastwisk dotąd nieracjonalnie wypasanych i zaniedbanych. Będziemy organizować wypasy zespołowe. Chcemy w przyszłości stać się samowystarczalni w paszach treściwych.

Program gminny uwzględni zwiększenie produkcji pasz na gruntach ornych. Będzie się popularyzować uprawy wysoko wydajne, kukurydzę, buraki półcukrowe, mieszanki z motylkowymi. O około 260 ha trzeba już zwiększyć w gminie udział poplonów zimowych w płodozmianie. W przyszłym roku zostanie wybudowanych 15 dużych przejazdowych silosów dla wyprodukowania minimum 12 tys. ton kiszzonej. Podwoi się ilość kiszonych i parowanych ziemniaków.

W programie umieszczono zadania dla instytucji rolniczych. Oczekuje się wyposażenia spółdzielni kółek w podstawowy sprzęt: waly łakowe, kosiarki, ścieczkarnie polowe, przyczepy samobieżące i obiętościowe, kombajny ziemniaczane. Spółdzielnia kółek będzie musiała uczestniczyć w budowie silosów i modernizacji zabudowań. Zespołowe gospodarstwa rolne kółek uznać muszą za naczelne zadanie rozwój kooperacji w hodowli z gospodarstwami indywidualnymi. Są w programie zadania dla gminnych spółdzielni, mleczarstwa i branżowych związków hodowców.

Silny na zamiary mierzył autorzy darłowskiego programu odnowy oraz intensyfikacji produkcji zwierzęcej. Dlatego można ufać, że będzie on zrealizowany ze sporą nadwyżką.

T. FISZBACH

ŻYWIEC z darłowskiej gminy

ceniać wpływ tego procesu na regres w hodowli. Wiadomo przecież, że nie rozwijają hodowli gospodarze przygotowujący się do przejścia na rentę. Potencjalnymi wysokoprodukcyjnymi hodowcami są natomiast specjaliści w tej dziedzinie produkcji rolnej. Czy rozwijaniu i umacnianiu gospodarstw specjalistycznych i zespołów produkcyjnych hodowców poświęcano w darłowskiej gminie wystarczającą uwagę? 469 gospodarzy dysponuje w gminie arealem większym niż 10 ha. W różnych dziedzinach produkcji zwierzęcej specjalizuje się natomiast zaledwie 78, w tym w produkcji mleka 41, żywca wołowego 23 i zaledwie 10 w produkcji tuczników, warchlaków czy prosiąt.

Specjalizacja, to nie jedyny, ale bardzo konkretny klucz do rozwoju produkcji zwierzęcej w gospodarstwach indywidualnych. W darłowskiej gminie sporządzono ostatnio plan intensyfikacji hodowli bydła, trzody i owiec. Okazało się, że

sienie do roku 1980 stanu trzody w gospodarstwach indywidualnych do 14 tys. sztuk. O prawie 17 proc. ma wzrosnąć stado bydła i osiągnąć liczbę 8.500 sztuk (w tym prawie 4 tys. krów).

W darłowskim programie intensyfikacji hodowli wszystko jest po gospodarstwu wyważone i planowane zgodnie z możliwościami. Istotnym elementem planu jest właściwa gospodarka ziemią. Ziemia — dla gwarantujących rozwój produkcji, specjalistów i zespołów hodowców. Madre gospodarowanie obecnym obszarem 1.800 ha państwowego funduszu ziemi musi przynieść oczekiwane rezultaty. Już w ostatnich dniach Urząd Gminy, wydzielając rolnikom 130 ha wygryzł od nich zobowiązania o powiększeniu do czerwca stanu pogłowia o 335 sztuk trzody, 98 sztuk bydła i kilkadziesiąt owiec. Nie zawiera się już w darłowskiej gminie umowy dzierżawnej bez aneksu o rozwoju produkcji zwierzęcej. Niewywiąza-

KINO BLIŻEJ SZKOŁY

Wśród 140-milionowej rzeszy widzów w wieku poniżej 30 lat w polskich kinach najliczniejszą grupą są dzieci i młodzież do 18 roku życia. Film obok muzyki, plastyki i innych dziedzin sztuki jest coraz szerzej — choć nie bez trudności wprowadzany do programu nauczania na równi z innymi przedmiotami. Dziś trudno właściwie wyobrazić sobie należyte zrozumienie wojen polsko-szwedzkich bez obejrzenia „Potopu” czy historii II wojny światowej bez wielu filmów polskich i radzieckich, obcowania z dziełami literackimi bez obejrzenia dobrych ekranizacji. Film staje się wreszcie nieodzowną pomocą naukową, która dzięki swej powszechności i sile oddziaływania odgrywa istotną rolę w wychowaniu młodzieży i kształtowaniu jej postaw ideowo-moralnych. Działając szczególnie na wyobraźnię kształtuje osobowość młodego człowieka.

Są to oczywiście rzeczy dobrze znane i nie ma potrzeby szerszego rozwodzenia się na ten temat.

Mimo to obecny system przepisów utrudnia nauczycielowi korzystanie z sali kinowej i nie zachęca go do

udziału w społecznym ruchu edukacji filmowej. Koszalińskie nie odbiega od normy krajowej i problemów tu nie brakuje. Z drugiej strony szkolne sale projekcyjne, choć w kraju nie są już ewenementem, u nas stanowią jeszcze zjawisko unikalne. Trudno więc w tej sytuacji dyskutować nad filmem u siebie w szkole, trzeba korzystać z sieci kin państwowych i społecznych. Tak też zresztą w naszych warunkach będzie rzecz wyglądała jeszcze przez długie lata. Wyjaśnijmy też od razu, że film oświatowy z którego szkoły niemal wyłącznie dotąd korzystały, choć był cenną pozycją w procesie dydaktycznym, nie zaspokajał jednak wszystkich potrzeb.

Szkola — zwłaszcza średnia — zwiększa zapotrzebowanie na filmy fabularne, szczególnie wiążące się z lekturą obowiązkową. W województwie koszalińskim i słupskim młodzież szkolna często korzysta z sal kinowych. Specjalnie organizowane seanse przedpołudniowe w „Adrii” i „Polonii”, „Millenium”, „Kryterium” czy w kinach Kołobrzegu, Wałęza, Szczecinka dowodzą ogromnego zainteresowania filmem zarówno uczniów jak i szkół. Również kina wychodzą niekiedy z różnymi inicjatywami pod adresem szkolnego widza, organizując przeglądy głośnych ekranizacji filmowych, powtórki pozycji już granych, których odpowiedniki literackie są obowiązkowymi lub zalecanymi lekturami.

Znana jest w Polsce długoletnia działalność na rzecz popularyzacji filmu wśród młodzieży szkolnej p. Krys-tyny Słowik z Technikum Budowlanego w Koszalinie i jej różnorodne inicjatywy, a zwłaszcza ścisła współpraca

szkoły z koszalińskim Dyskusyjnym Klubem Filmowym. Podobnie działalność Barbary Szumiło w Miastku, która przez wiele lat prowadziła DKF przy czynnym zaangażowaniu młodzieży szkolnej. W Sławnie znowu małżeństwo Helena i Janusz Srokowie prowadzą jeden z nielicznych w Polsce dziecięcych klubów filmowych w miejscowym domu kultury.

Niemal zupełnie nieznane są w Koszalińskim i Słupskim szkolne kluby filmowe — stanowiące na przykład w Poznańskim chleb powszedni. Wojewódzki Zarząd Kin zamierza w nowym roku szkolnym udostępnić sieć swoich kin takim klubom i okazać im daleko idącą pomoc. Inicjatywa w tej sprawie musi jednak wyjść z samych szkół. Podobnie wart jest rozważenia i pomocy władz kulturalnych pomysł dziecięcych klubów filmowych dla dzieci w wieku 6—10 lat, co w rodzaju małej akademii wiza filmowego, gdzie dziecko nabywa wiadomości o sztuce i twórczości filmowej, uczy się rozmawiać o filmie, rozumieć jego treść. Możliwości przybliżenia młodzieży ambitnego wartościowego filmu jest znacznie więcej. Wiele z nich kryje w sobie głośną już w kraju inicjatywę ZMS „Z filmem na ty”. Jej celem jest rozbudzenie pasji i zainteresowań młodzieży filmem poprzez udział w różnorodnych szkoleniach, seminariach i kursach. Ale o tym przy innej już okazji. Kino i szkoła w obopólnym i dobrze pojętym interesie muszą zbliżyć się do siebie nawiązując stałą i systematyczną współpracę daleką od okazjonalnego i komercyjnego charakteru.

JERZY RUDZIK

Z WIDZENIA I ZE SŁYSZENIA

Pomysł na lato, sobotę i zwykły dzień

Nie pamiętam dokładnie kiedy, ale całkiem niedawno idąc z literą i duchem ad ministracyjnych reform, telewizja poprzemieszczając niektóre swoje programy. Wówczas przyzwyczajeni oglądać na przykład „Kronikę Pomorza Zachodniego” w programie pierwszym, pewnego dnia odnaleźli ją w programie drugim. Tenże na obszarze Pomorza Zachodniego charakteryzuje się zasięgiem obejmującym wojewódzkie miasta (Koszalin, Słupsk, Szczecin) i ich okolice, Uszczuplenie, ograniczenie?

Niezupełnie. W tym samym bowiem czasie na antenie już ogólnopolskiej i to programu pierwszego pojawił się „Obiekttyw”, pozycja kilku lub kilkunastu województw. W przypadku Mazowsza i ziem sąsiedzkich dotyczy 13 województw, w przypadku Warszawy — tylko jej, w naszym przypadku — Koszalińskiego, Słupskiego i Szczecińskiego. „Obiekttyw” trwa 20 minut, statystycznie rzecz biorąc każdemu z zachodniopomorskich partnerów przypada 5—6 minut, a czas w telewizji już dawno nie mierzy się minutami, ale sekundami. Zatem co straciłszy w „KPZ” odzyskujemy w „Obiektywie”?

Odnoszę wrażenie, że „Kronika Pomorza Zachodniego” była do niedawna programem znacznie pojemniejszym niż obecnie, kiedy niemal każdorazowo jej zawartość wypełnia mniej wiadomości i dłuższe komentarze. Nie ma nic bez przyczyny, muszą istnieć jakieś „antybody” które sprawiają, że codzienny obraz Pomorza Zachodniego jest mniej treściwy niż był. Z kolei „Obiekttyw” jest pozycją zbyt młodą i zbyt zobowiązującą autorów (w sensie prezentacji zbliżonej do proporcjonalnej), aby w nim poszukiwać utraconych serwitutów. Niejednokrotnie lubi on mieć jakąś myśl

przewodnią (gospodarka morska, transport, działalność ciągle jeszcze świeżych władz wojewódzkich), również często jednak jest rodzajem listu — magazynu o sprawach albo ważnych albo ciekawych jakiejś częsteczki kraju. Tak czy owak prosi się on o absorbującą formułę.

Sądzę, że nie powinno być z tym kłopotów. Pomysł rodzi się również w TVP. Choćby „Lato z pomysłem”, które w trzeciej dekadzie sierpnia zakończyło swoją niewątpliwie pozytywną działalność. Dwa dni później cała wypoczywająca, a częściowo i pracująca Polska dowiedziała się, że na plażę w Mielnie i Unieściu przybywa ekipa konkurencyjnego „Lata z radiem”. Najpopularniejsza audycja sezonu, jego radiowa koncepcja, spowodowała że 40-osobowa grupa autorów i realizatorów zasłużenie wybiła się na idoli. Nietrudno nie zauważyć że „Lato z pomysłem” przegrało z „Latem z radiem” o kilka długości. Przegrało, ponieważ coraz wspanialsza telewizyjna technika czy niła jego respondentów niewolnikami siedzącego trybu życia, tylko wtedy i tylko (z małymi wyjątkami) w zamkniętych pomieszczeniach mogli się ze sobą porozumieć. Radio wygrało ruchliwością, jednocześnie nadania i odbioru w dwa kierunki, wygrało posiadaniem najbardziej słonecznej pory dnia, wszechobecnością. Jakże wnioski wyciągnie telewizja? Może ten, że warto by razem?

Ale oto próbuje odzyskiwać teren i ludzi w czasie dla siebie najdogodniejszym: późnym popołudniem i wieczorem, zwłaszcza w wolną sobotę. Wtedy pojawia się „Studio 2”. Program, chcący sprawić wrażenie realizowanego na żywo, chcący zajmować nas tym, co ciekawego właśnie gdzieś się dzieje. Według koncepcji „Studio 2” ciekawy jest sport, rozrywka, atrakcyjna sensacja typu „Komisarz Ironside”, ciekawi „Ludzie, którzy tworzą fakty” i ci niezupełnie przeciętni. Nie ma, jak na razie, odstępstwa od tej formuły. Złej? Dobrej? Monotonnej? Urozmaiconej? Wdziowi udziela się spontaniczność trójga prezenterów-animatorów, udziela się ciekawość wydarzeń in statu nascendi, intriguje to, co może za chwilę nastąpić. Ale już trochę nudzi bezbarwność i powtarzalność gangstersko-kowbojskich strzelanin i mordobici, trochę zawodzi namiastka sportu, z braku imprez rzeczywistości w danej chwili absorbujących. „Studio 2” jako próba rozzadzenia sztywnej zazwyczaj ramówki ma przed sobą przyszłość o tyle, o ile każdorazowo (nie za duży wymóg?) będzie niespodzianką.

Szare na złote i tu czeka kariera.

(zetem)

Wybieramy film miesiąca

- ▲ Wyniki sierpnia — za tydzień
- ▲ Ulgowe bilety do kin i 11 nagród



Plejada znanych aktorów występuje w najnowszym filmie Pawła Komorowskiego „Czerwone i białe”. Obejrzymy w nim m. in. Czesława Jaroszyńskiego, Jana Englerta, Ludwika Benoit, Jadwigę Chojacką, Jerzego Kamasa, Annę Milewską. Scenariusz filmu został oparty na motywach powieści Jana Pierzchały „Krzak gorejący”. Bohaterem obrazu jest robotnik z Zagłębia, Rafał Naziemiec, który przeżył dwie wojny światowe i trudne lata konfliktów społecznych okresu międzywojennego, zachowując mimo krzywd i upokorzeń ludzką godność.

„Czerwone i białe” wraz z innymi filmami ubiegać się będzie o tytuł „filmu września”. Oto inne tytuły: Dzień szakala; Kamo — ostatnia misja; Noce i dnie; Ostatni wiosenny śnieg; Moja wojna, moja miłość; Największe wydarzenie od czasu, gdy człowiek stanął na Księżycu; Królewskie marzenie; Żeglarz nad Dunaju; Dom lalki; Wąwóz zapomnianych

baśni; Elektra moja miłość. W plebiscycie biorą udział także wszystkie inne filmy wyświetlane w kinach województw koszalińskiego i słupskiego.

Głosować można wypełniając zamieszczony poniżej kupon, który (pozostawiony w kasie kina uprawnia do kupna ulgowego biletu. Kupon ten lub kartkę pocztową można również przesłać do redakcji (z dopiskiem na kopercie „film września”), z dokładnym tytułem filmu oraz nazwiskiem i adresem nadawcy. Głosujemy indywidualnie i tylko na jeden film. Na uczestników plebiscytu czeka 11 nagród: roczny karnet dla 2 osób do kin w całym województwie; roczny karnet dla 1 osoby do kina „Kryterium” w Koszalinie, trzy portrety gwiazd ekranu i 6 bonów książkowych, wartości 100 zł każdy. Na zgłoszenia czekamy do 4 października (kon)

Na zdjęciu: scena z filmu „Czerwone i białe”.

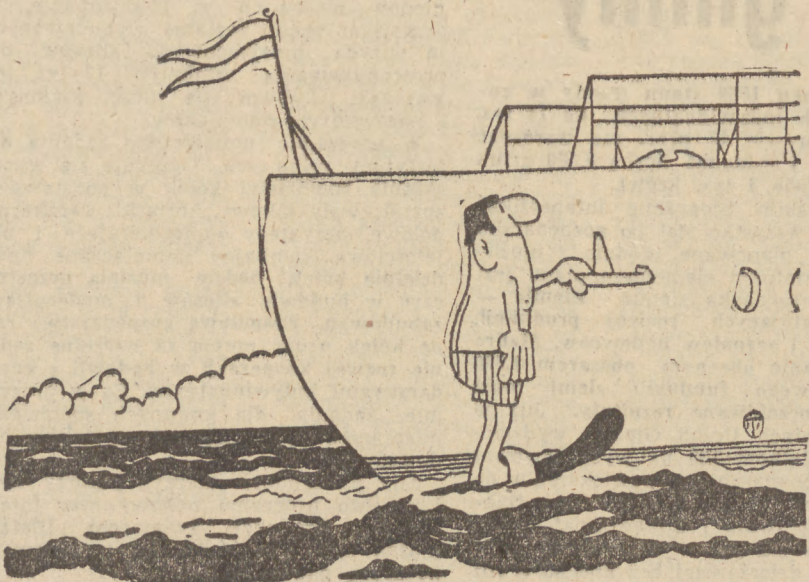
KUPON KONKURSOWY „FILM MIESIĄCA”

Tytuł filmu

Imię i nazwisko widza

Adres

Kupon upoważnia do nabycia ulgowego biletu. Ważny do 30 września.



Rys. Wiesław Fuglewicz

**PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ODZIEŻA
„OTEX” W KOSZALINIE****ogłasza****PRZETARG OGRANICZONY**

na samochód marki nysa typ 521, nr rej. EO 41-40, nr silnika 266454, nr podwozia 63094, rok produkcji 1970, cena wywoławcza 52.500 zł. Wadium, w wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Zakładu Obrotu Magazynowego Artykułów Włókienniczych w Słupsku, plac Zwycięstwa nr 1, najpóźniej w przeddzień przetargu. Samochód można oglądać w Zakładzie Obrotu Magazynowego Artykułami Obuwicznymi Słupsk, ul. Tuwima nr 5 codziennie od godz. 10 do 12. Przetarg odbędzie się 18 IX 1975 r., w siedzibie ZOMAOb. Słupsk, ul. Tuwima nr 5, o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2480

**PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ODZIEŻA
„OTEX” W KOSZALINIE****ogłasza****PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na samochód osobowy marki fiat 125 p, nr rej. EO 68-93, nr silnika 51219, nr podwozia 104688, rok produkcji 1971. Cena wywoławcza 38.367 zł. Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Zakładu Obrotu Maszynowego Artykułów Włókienniczych Słupsk, plac Zwycięstwa nr 1, najpóźniej w przeddzień przetargu. Samochód można oglądać w Zakładzie Obrotu Magazynowego Artykułami Obuwicznymi Słupsk ul. Tuwima 5, codziennie, w godzinach 10-12. Przetarg odbędzie się 18 IX 1975 r. w siedzibie ZOMAOb. Słupsk, ul. Tuwima 5, o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2479

AEROKLUB ZIEMI KOSZALIŃSKIEJ W SŁUPSKU**ogłasza****I PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na warunkach przewidzianych dla przetargu drugiego na sprzedaż samochodu marki warszawa 204, nr rej. EO 24-03, nr silnika 187300, nr podwozia 164529, rok prod. 1967. Samochód niesprawny. Cena wywoławcza 15.000 zł. Przetarg odbędzie się 15 września 1975 roku o godz. 10 w biurze Aeroklubu, Słupsk, ul. Kilińskiego 11. Samochód można oglądać na ładowisku w Krępie codziennie w godz. 10-12. Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium 10 proc. do kasy Aeroklubu najpóźniej w przeddzień przetargu. K-2482

**ZAKŁAD URZĄDZEŃ SOCJALNYCH
przy Wojewódzkim Związku Spółdzielni Pracy
w KOSZALINIE****ogłasza****I PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż samochodu marki nysa 501, typ furgon, nr silnika S-21 017953, nr podwozia 45319. Cena wywoławcza 33.500 zł. Przetarg odbędzie się 20 września 1975 r., o godz. 10, w biurze Zakładu Koszalin, ul. Pawła Findera 105. Samochód można oglądać od 15 do 19 IX 1975 r., w godz. od 8-12. Przystępujący do przetargu powinni wpłacić do kasy Zakładu wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu. K-2466

**BIURO URZĄDZANIA LASU
I GEODEZJI LEŚNEJ
ODDZIAŁ W SZCZECINKU,
UL. BOH. WARSZAWY 63****ogłasza****PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki FSC Lublin żuk A-03, nr silnika 20-190061, nr podwozia 19773. Cena wywoławcza 37.400 zł. Przetarg odbędzie się w siedzibie Biura, 16 września 1975 r., o godzinie 11. Samochód można oglądać codziennie, w godz. od 9 do 15. Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Biura najpóźniej w przeddzień przetargu. K-2481

**DYREKCJA PAŃSTWOWEGO GOSPODARSTWA
ROLNEGO
w WIERZCHOWIE z tymczasową siedzibą
w SKOTNIKACH****ogłasza****PRZETARG**

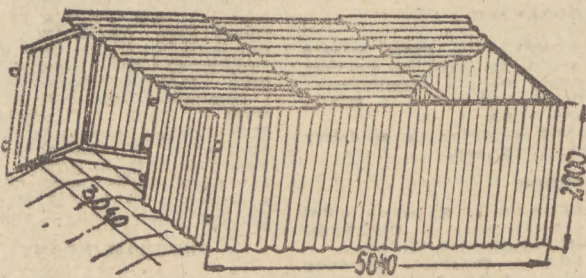
na wykonanie kapitalnego remontu budynku mieszkalnego w gosp. Grabczyn. Wartość robót wynosi 116 tys. zł. Oferty należy składać do 15 IX 75 r., w biurze PGR Wierzchowo z siedzibą w Skotnikach. Otwarcie ofert nastąpi 16 IX 75 r., o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2483

**CUKIERNICZA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
„SŁOWIANKA”
W SZCZECINKU, UL. P. SKARGI 1****ogłasza****PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż samochodu marki FSO nysa-501 T, nr rej. ET 40-50 nr silnika T 14-0485, nr podwozia 78191, cena wywoławcza 49.500 zł. Przetarg odbędzie się 12 września 1975 r., o godz. 10, w siedzibie Spółdzielni, przy ul. P. Skargi 1. Pojazd można oglądać codziennie w godz. od 7 do 8. Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu, do kasy Spółdzielni. K-2484

UWAGA!**UŻYTKOWNICY POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH****GARAŻE****metalowe składane****DLA SAMOCHODÓW I MOTOCYKLI**

wykonane z blachy falistej czarnej lub ocynkowanej

polecają**ZAKŁADY USŁUGOWO-WYTWÓRCZE
PRZEMYSŁU TERENOWEGO
w Słupsku, ul. Kilińskiego 40**

CENY w zależności od wymiarów 4-10 tys.

INFORMACJI UDZIELA i zamówienia przyjmuje Dział Techniczny ZUWPT, tel. 72-06 wewn. 40 oraz bezpośredni wykonawcy:

**ZAKŁAD METALOWY P-1 SŁUPSK
ul. Bałtycka 32, tel. 82-57****ZAKŁAD USŁUG METALOWYCH U-3
BYTÓW
ul. Zielona 10, tel. 24-75**

K-2375-0

**SZCZECINECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWLANE „POJEZIERZE”
SZCZECINEK, ul. M. BUCZKA 16****ogłasza****II PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż samochodu ciężarowego żuk, typ A 03, nr podwozia 10203, nr silnika 824194. Cena wywoławcza 22.500 zł. Przetarg odbędzie się 17 IX 1975 r. o godz. 12, w siedzibie przedsiębiorstwa. Pojazd można oglądać w godz. 11-14, w garażach przedsiębiorstwa w Szczecinku, ul. M. Buczka 16. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-2460

**WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA
TRANSPORTU WIEJSKIEGO
W KOSZALINIE
ODDZIAŁ W ZŁOTOWIE, ul. BRZOZOWA 1****ogłasza****II PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki gaz 51, nr rej. ER 73-23 nr silnika 4187, nr podwozia 1521190, rok prod. 1968. Cena wywoławcza pojazdu 19.500 zł. Przetarg odbędzie się 18 września 1975 r., o godz. 10, w biurze Oddziału WSTW w Złotowie. Samochód można oglądać od 10 IX 1975 r., w godz. 8-14, w siedzibie Oddziału. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić, najpóźniej w przeddzień przetargu wadium, w wys. 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Oddziału WSTW. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2458

**DYREKCJA HODOWLI ROŚLIN
W DOBROCIECHACH****ogłasza****PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na wykonanie:

1. Remontu kapitalnego instalacji elektrycznej w budynku gorzelni Bobolice oraz wykonanie oświetlenia zewnętrznego na placu składowym gorzelni. Koszt robót ca 150 tys. zł. Termin wykonania do 10 X 1975 r.
2. Robót budowlanych według kosztorysu powykonawczego orientacyjnie na sumę 600 tys. zł. Termin wykonania do 30 października 1975 r.
3. Robót malarskich wg kosztorysu podwykonawczego orientacyjnie na sumę około 100 tys. zł. Termin wykonania jak wyżej.

Oferty prosimy składać pod adresem: SHR Dobrociechy 76-010 Bobolice. Termin składania ofert do 15 września 1975 r. Otwarcie ofert nastąpi 15 września 1975 r., godz. 9, w biurze SHR Dobrociechy. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i zakłady prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K-2456

**SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH
W SŁAWNIE****ogłasza****PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki lublin gaz 51, nr podwozia 99980, nr silnika 344598, rok prod. 1949, cena wywoławcza 37.400 zł. Przetarg odbędzie się 30 IX 1975 r., o godz. 10, w biurze SKR Sławno, ul. Chelmońskiego 34. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium 10 proc. ceny wywoławczej w kasie SKR Sławno, najpóźniej do 29 IX 1975 r. Samochód można oglądać w SKR Sławno Zakład Usług Mechanizacyjnych w Sławnie od godz. 7 do 15, w dniach 26, 27, 29 września 1975 r. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2463

**SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH
W DARŁOWIE****ogłasza****I PRZETARG**

na sprzedaż motocykla marki Mz-ES 250/2, nr silnika 4650727, nr podwozia 1349035, cena wywoławcza 6000 zł, motoroweru marki komar typ 2351 S-003, nr silnika 038321, nr podwozia 555719. Cena wywoławcza 1225 zł. Uczestnicy przetargu powinni wpłacić wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Spółdzielni Kółek Rolniczych w Darłowie najpóźniej na dzień przed otwarciem przetargu. Przetarg odbędzie się 23 IX 1975 r., o godz. 10. Pojazdy można oglądać codziennie, w godzinach od 7 do 15. K-2467

**KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTOWO-BUDOWLANE
W CZŁUCHOWIE****ogłasza****PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż samochodu marki muscal, nr rej. EC 33-67, nr silnika 121907, nr podwozia 64153, rok produkcji 1973. Cena wywoławcza 40.000 zł. Przetarg odbędzie się 18 IX 1975 r., o godz. 10, w Komunalnym Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym w Człuchowie, ul. Jerzego z Dąbrowy, gdzie można oglądać samochód codziennie od godz. 10 do 13. Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium 10 proc. ceny wywoławczej do kasy KPRB albo na konto NBP Człuchów 603-6-225, najpóźniej w przeddzień przetargu, do godz. 9. Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-2465

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA
ROLNICZEGO W KOŁOBRZEGU****ogłasza****PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż samochodu marki warszawa combi, nr rej. EJ 2908, rok produkcji 1967. Cena wywoławcza 26.000 zł. Przetarg odbędzie się 19 IX 1975 r. o godz. 10, w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Kołobrzegu, ul. Cmentarna 6, gdzie można oglądać samochód codziennie, od godz. 8 do 14. Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium 10 proc. ceny wywoławczej do kasy PBRol, najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 13. Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-2459

**PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
BIESOWICE****ogłasza****PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na wykonanie następujących robót remontowo-budowlanych:

- 1) elewacja pałacu w Biesowicach, koszt około 150 tys. zł,
- 2) elewacja Zakładowego Domu Kultury, koszt około 90 tys. zł,
- 3) elewacja klubu i świetlicy w Obłężu, koszt około 60 tys. zł,
- 4) roboty dekarskie i blacharskie na ww. obiektach, koszt 100 tys. zł,
- 5) instalacja c.o. w ośrodku kolonijnym — 500 tys. zł

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi 19 IX 1975 r., o godz. 10, w Dyrekcji Państwowego Gospodarstwa Rolnego Biesowice. Zastrzegamy prawo wyboru ofert. K-2457

**WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI
MLECZARSKICH
WOJEWÓDZKI ZAKŁAD TRANSPORTU
MLECZARSKIEGO W KOSZALINIE****ogłasza****I PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów: Przyczepa D 3,5 nr podwozia 312 o ładowności 3,5 tony, cena wywoławcza 4.000 zł oraz

II PRZETARG NIEOGRANICZONY na

przyczepę 2-kołową, nr podwozia 1/S/75, cena wywoławcza 7.200 zł,
przyczepę 2-kołową nr podwozia 015/S/75, cena wywoławcza 9.250 zł,
przyczepę 2-kołową nr podwozia 016/75, cena wywoławcza 7.200 zł,
przyczepę 2-kołową nr podwozia S15/75, cena wywoławcza 7.200 zł.
Wymienione przyczepy można oglądać w WZTM O/Szczecinek, ul. Kraińska 8/10, do 15 IX 1975 r. w godz. 8-14. Przetarg odbędzie się w Oddziale Szczecinek, ul. Kraińska 8/10 19 IX 1975 r., o godz. 10. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić do kasy Oddziału, najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2461

TELEFONY

KOSZALIN I SŁUPSK

97 - MO
98 - Straż Pożarna
99 - Pogotowie Ratunkowe
(tylko nagłe wezwania)

dyżury

KOSZALIN
Apteka nr 10, ul. Zwycięstwa
32, tel. 222-88

SŁUPSK
Apteka nr 51, ul. Zawadzkiego
3, tel. 41-80

BIAŁOGARD
Apteka nr 44, pl. Wolności 8-
-9, tel. 27-80

ŁEBORK
Apteka nr 30, pl. Pokoju 4,
tel. 11-52

KOŁOBRZEG
Apteka nr 8, ul. Mińska 12,
tel. 23-70

SZCZECINEK
Apteka nr 15, pl. Wolności 8,
tel. 400-14

WYSTAWY

KOSZALIN
MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-
HISTORYCZNE

* Muzeum przy ul. Armii
Czerwonej 63 - wystawa etno-
graficzna pn. „Jamno i okoli-
ce” oraz - „Zabytki świadka
mi naszej historii”
* Ul. Bogusława II 15 - „Piek-
no Pomorza Środkowego. Mu-
zeum czynne codziennie w go-
dzinach od 10 do 16.

SALON WYSTAWOWY WDK
- Rekordzista ludowe i twórc-
ność pamiętna (sala nr 3);
wystawa filatelistyczna o tema-
tyce rolniczej i myśliwskiej i
folklorystycznej (sala nr 8) o-
raz wystawa akwariów (sala
nr 36).

KLUB MPIK - wystawa pn.
„Problemy rolnictwa i gospo-
darki żywnościowej po VI Zjeź-
dzie ZPPR na łamach prasy
polskiej” oraz wystawa pn.
„Nasz sojusznik - nasze zwycię-
stwo”

SALON BWA (ul. Piastowska)
- Wystawa dorobku artystów
plastyków koszańskiego Okrę-
gu ZPAF - czynna codziennie z wyją-
tkiem poniedziałków w g. 12-20

**OBIEKTY KOSIÓW (ul. Głowac-
kiego)** - Wystawa osiągnięć
sportowych woj. koszańskiego
w 30-lecie.

SŁUPSK
MUZEUM POMORZA ŚROD-
KOWEGO - Zamek Książąt Po-
morskich - g. 13-20 1) Dzieje
i kultura Pomorza Środkowego
2) wystawa malarstwa (firma
portretowa St. I. Witkiewicz
MŁYN ZAMKOWY - czynny
w godz. 13-20 Kultura Ludowa
Pomorza Środkowego
KLUKI - Zagroda Słowińska
- czynna w godz. 10-16 - Kul-
tura materialna i sztuka Słowi-
ńców
KLUB MPIK - pl. Armii
Czerwonej 6 - wystawa grafi-
ki meksykańskiej
BWA - Baszta Obronna -
wystawa fotografii pod na-
zwą „Ziemia słupska w obiek-
tywie”
BRAMA NOWA - Galeria
ESP czynna w godz. 12-18 1) Sa-
la wystawowo-spreżadny 2)
wystawa malarstwa Leszka
Witkiewicza i fotografii Bogu-
milla Opioły

WDE - Salon wystawowy (I
piętro) - Wystawa prac plasty-
ków amatorów
DOM KULTURY „GRYF” -
ul. Jaracza 17a - wystawa me-
bli otwarta w godz. 12-18.

KOŁOBRZEG

MUZEUM Oresza Polskiego -
1) Wieża Kolegiaty - „Dzieje
oresza polskiego na Pomorzu
Zachodnim” 2) Kamieniczka
przy ul. Emilii Gierczak -
„Dzieje Kołobrzegu”
Wystawy czynne we wtoreki
i niedziele od godz. 14-19 w
środy czwartki piątki i soboty
w godz. 8-13.30. Ponadto
eksponacja czołgów samolotów
i samochodów wojskowych
(obok kamieniczki przy ulicy
E. Gierczak)
MAŁA GALERIA Domu Kul-
tury - Malarstwo (akwarele)
Hermana Trawnikowa (ZSRP)
- wystawa czynna codziennie

BYTÓW
MUZEUM ZACHODNIOKA-
SZUBSKIE (Zamek) - wystawa
pn. „Wystawa zabytków Mu-
zeum” czynna codziennie w
godz. 10-15 nocy poniedziałków
W soboty wolne od pracy czyn-
na w godz. 11-19.

SWIDWIN
DOM KULTURY - wystawy:
grafiki Wojciecha Krzywobłoc-
kiego oraz fotografii Ryszarda
Motkiewicza.

SZCZECINEK
DOM KULTURY - Wystawa
malarstwa i grafiki Stanisława
Świdzińskiego z Słowa. Ekspo-
zycja czynna codziennie w sali
nr 12 w godz. 17-19.

SŁAWNO
SALON WYSTAWOWY Domu
Kultury - Wystawa malarstwa
i grafiki Ryszarda Motkiewicza
Lecha z Koszalina - czynna co
dziennie w godz. od 17 do 20.

KONCERTY

**IX FESTIWAL PIANISTYKI
POLSKIEJ - SŁUPSK**

SALA BTD: g. 17.30 - dwa
półrecitale fortepianowe: g. 20.30
- Półrecital fortepianowy i kon-
cert symfoniczny

KOŁOBRZEG
ADRIA - Dzień szakala (an-
gielski, l. 15) - g. 14.30 17.15
i 20

KRYTERIUM (kino studyjne)
- Królewskie marzenie (USA,
l. 15) - g. 17.30 i 20

ZACISZE - Nie oglądaj się
teraz (angielski, l. 18) - g. 17.30
i 20

MUZA - Taka była Oklaho-
ma (USA, l. 15) - g. 17.30 i 20

MŁODOŚĆ (MDK) - Zapamię-
taj imię swoje (polski, l. 15) - g.
17.30

SŁUPSK
MILENIO - Synowie szery-
fa (USA, l. 15) pan. - g. 16,
18.15 i 20.30

POLONIA - Ostatni wiosenny
śnieg (włoski, l. 15) - g. 16,
18.15 i 20.30

BARWICE - Aresztuję cie
przyjacielu (ang., l. 15)

BIAŁOGARD
BALTYK - Zachłanne mia-
sto (USA, l. 15)

CAPITOL - Zew krwi (ang.,
l. 15)

BIAŁY BÓR - Druga twarz
ojca chrzestnego (włoski, l. 15)

BOBOLICE - Pieć łatwych
utworów (USA, l. 15)

BYTÓW
ALBATROS - Charley Ver-
rick (USA, l. 15) oraz - Dziel-
ny szeryf Lucky Luke (franc.)
DOM KULTURY - Tylko dla
orłów (ang., l. 15) pan.

CZAPLINEK - Prawo gwałtu
(USA, l. 15)

CZŁUCHÓW - Nieuchwytny
morderca (włoski, l. 18) pan.

DAMNICA - Wybawieniem
będzie śmierć (franc., l. 18) -
g. 19

DEBNICA KASZUBSKA -
Kol (franc., l. 15) - g. 18

DARŁOWO - Szczury Paryża
(francuski)

DRAWSKO POM. - „Britan-
nia” w niebezpieczeństwie (ang.,
USA, l. 15)

GŁOWCZYCE - Nie zastarze-
jemy się razem (franc., l. 15)
- g. 19

GOSCIŃNO - Rodeo (USA, l.
15)

KALISZ POM. - Pierwsza spo-
koina noc (włoski, l. 18)

KARLINO - Ned Kelly (ang.,
l. 15)

KEPICE - Ojciec chrzestny
(USA, l. 18)

KOŁOBRZEG
WYRRZEŻE - Cześć artysto
(franc., l. 15) oraz - Pułanka
w delfie Dunaju (rumuński)

DOM KULTURY - Wielki
Gotho (USA, l. 15)

PIAST - Czołówek w dzicy
(USA, l. 15) pan.

ŁEBORK
FREGATA - Kasztan młodo-
ci (włoski) oraz - Old Sure-
hand (anglosłowiański) pan.

ŁEBA - Ostatni wiosenny
śnieg (włoski, l. 15) oraz -
Ziemia obiecana (polski, l. 15)

MIĄSTKO - 2001 - Odyseja
kosmiczna (USA, l. 15) pan.

MIEJNO
HAWANA - Zeznania komisa-
rza policji przed prokuratorem
republiki (włoski, l. 15)

FALA - No i co doktoru?
(USA, l. 15)

NOVA WIEŚ ŁEBORSKA -
dziś kino nieczynne

POLANÓW - Miłość i a-
narchia (włoski, l. 18)

POLCZYN ZDROJ
PODHALE - Kłamca (duński,
l. 15)

GOPLANA - Dziewczyna z
laski (ang., l. 15) pan.

PRZECIEW - Miłość stra-
ceńców (japoński, l. 15) pan.

SIANÓW - Heca (RFN, l. 15)

SŁAWNO - Ucieczka przez
pustynię (franc., l. 15)

SZCZECINEK
DOM KULTURY - Mściciel
(USA, l. 18) pan.

SWIDWIN
WARSZAWA - Joe Kidd
(USA, l. 15) pan.

MEWA - Konformista (wło-
ski, l. 18)

USTKA - Lady Caroline
Lamb (ang., l. 15) pan. - g.
18 i 20

USTRONIE MORSKIE - dziś
kino nieczynne

ZŁOCIENIEC - Dzieje grze-
chu (polski, l. 18)

RADIO

PROGRAM I
Wiad.: 6.00, 8.00, 9.00, 10.00,
15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00,
22.00 i 23.00

5.05 Poranne rozmowy rolni-
cznicze 5.25 Melodie na dzień do-
bry 5.30 Gimnastyka 5.40 Mu-
zyczne wycinki 5.50 Gospo-
darskie rozmowy 6.10 Takt i
minuty 6.35 Takt i minuty 7.00
Sygnały dnia 7.17 Takt i minu-
ty 7.35 Dzień dobry, Kierowco

7.40 Takt i minuty 8.05 Ko-
mentarz dnia 8.10 Melodie na-
szych przyjaciół 8.35 H. Debach
zaprasza 9.05 Dla kl. I i II
(wych. muzyczny) 9.30 Moskwa
z melodii i piosenka 9.45 Gra
„Rama 111” 10.08 Dedykacje
muzyczne dzieciom 10.30 Z. Na-
kowskiego: „Dzienniki 1899-1905”
10.40 Leksykon jazzu (34) 11.00
Refleksy 11.05 Nie tylko dla
kierowców 11.12 Muzyczna po-
słanie melodi 11.30 Na muzycz-
nej antenie 12.05 Z kraju i ze
świata 12.25 Na muzycznej an-
tenie 12.45 Rolniczy kwadrans
13.00 Tańce ludowe różnych na-
rodów 13.15 O zdrowiu dla zdro-
wia 13.30 Katalog wydawnictw
13.35 Z antologii polskiego jaz-
zu 14.00 Sport to zdrowie 14.05
Nowe nagrania polskich pieśni
i tańców ludowych 14.30 Rytm
młodych 15.05 Listy z Polski
15.10 Włoskie płyty 15.35 Operet-
ka, jej twórcy i wykonawcy
16.06 U przyjaciół 16.11 Propo-
zycje do listy przebojów 16.30
Aktualności kulturalne 16.35
Melodie w stylu soul 17.00 Ra-
diokurier 17.25 Transmisja z
międzypaństwowej spotkania
piłkarskiego o mistrzostwo Euro-
py POLSKA - HOLANDIA
18.15 Muzyka i Aktualności (w
przerwy meczu) 18.30 Cd. trans-
misji meczu POLSKA - HO-
LANDIA 19.30 Gwiazdy polskich
estrady 20.05 Naukowcy - ro-
lnikom 20.20 Dźwiękowy plakat
reklamowy 20.35 Koncert ży-
wych 21.05 Kronika sportowa
i komunikat Totka 21.18 Spie-
wają R. Plack i D. Hatheway
21.25 Koncert chopinowski 22.20
Minirecital E. Snieżanki 22.30
Fala 75 22.40 Z nowej płyty
Ch. Corei 23.05 Korespondencja
z zagranicy 23.10-23.59 Wzajem-
nie bez zobowiązań - aud.

PROGRAM III
Wiad.: 5.00 i 6.00

Ekspresem przez świat: 7.00,
8.00, 10.30, 15.00, 17.00 i 19.30

5.06 Hej, dzień się budzi 5.30
i 6.05 Zegarzynka 6.30 Polityka
dla wszystkich 6.45 i 7.05 Zega-
rynka 8.05 Kiermasz płyt 8.30
Co kto lubi 9.00 „Jezioro rusa-
lek” - odc. pow. 9.10 Z kom-
pozytorskiej teki G. Pressera
9.30 Nasz rok 75 9.45 Dyskote-
ka pod gruszą 10.35 Kalkitor-
niska szkoła dixielandu 10.50
„Zwycięzca” - odc. pow. 11.00
Dyskoteka pod gruszą 11.20 Ży-
cie rodzinne 11.50 Angielska
szkoła dixielandu 12.05 Z kra-
ju i ze świata 12.25 Za kiero-
wnicą 13.00 Powtórka z rozryw-
ki 13.45 Czytamy pamiętniki S.
Turskiego: „Gdy Melpomena zre-
miennym dźwiękiem objęła Polskę”
14.00 Concerti grossi
Haendla grają „Praszyk” 14.20
Fado z Portugalii 14.35 Wycieczki
historyczne - gawęda 14.35 Przy-
pomnimy ze sobą „Trzy Korony” 15.05 Pro-
gram dnia 15.10 T. Trósew-
ski „Moście Westchnię” 15.30 Her-
batka przy samowarze 15.50 Z
jazzowego archiwum 16.10 Pio-
senki z listów 16.45 Nasz rok 75
17.05 „Jezioro rusalek” - odc.
pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40
„Rendez-vous w Sankim Ogro-
dzie” - rep. 18.00 Muzykobranie
18.30 Polityka dla wszyst-
kich 18.45 Aktualności muzy-
czne z Paryża 19.00 „Grek Zo-
ra” - odc. pow. 19.35 Muzycz-
na poczta UKF 20.00 Alkoholo-
wa szarada - gawęda 20.10
Wielki pianista V. Horowitz
20.50 Teatrzyk „Zielone Oko”
„Wróćmy, siostrzyczko” -
słuch. w opow. W. Brittaina
21.20 Na estradzie K. Gott 21.50
Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia
22.08 Z nagrań P. Christowej
22.12 Trzy minuty o przyszłości
(III) 22.15 Trzy kwadransy jaz-
zu 23.00 Poezja Polski walczą-
cej 23.05 Nasi dyrygenci chóral-
ni - J. Kurczewski 23.30 Kwa-
drans dla zespołu „The Flock”
23.45 Program na czwartek 23.50
-24.00 Na dobranoc gra J.
Hodges.

PROGRAM NOCNY
Wiad.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00,
4.00 i 5.00

0.00 Początek programu 0.11-
5.00 Program nocny z Łodzi.

PROGRAM II
Wiad.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30 i 23.30

4.27 Początek programu 4.35
Dzień dobry, bierzysz zmianę
5.00 Poranne rozmowy 5.35
Gmina - mistrz gospodarki 5.45
Melodie na dziś 6.10 Ka-
lendarz radiowy 6.15 Melodie
na instrumenty 6.40 W ro-
dowych rytmach - Rumunia
6.50 Gimnastyka 7.00 W roz-
tęktach, w kilku słowach 7.10
Solista w repertuarze popular-
nym 7.35 Gra zespołu „Szczęśli-
wa Trzynastka” 7.45 Muzyka
w domu 8.35 Mł. 75 8.45 Piosen-
ki kurlowskie 9.00 „Ostatni z
wielkich” - fragm. pow. P.
Scotta Fitzgeralda 9.40 Koro-
nacja historyczna: Skansen
ślaski w Chorzowie 10.00 Roz-
maitości literacko-muz. 11.00
Dla kl. VII i VIII (wych. mu-
zyczny) 11.35 O wychowaniu
11.40 To warto przeczytać 11.57
Sygnał czasu i hejnał 12.05
Trio O. Petersona 12.20 Ze wsł
i o wsi 12.35 N. Gajdowicz spie-
wa słynne arie operowe 13.00
Dla kl. I i II (zej. polski) 13.35
Nim się książka ukaze - „Mi-
łość niedoskonała” 14.00 Wie-
dej, lepiej, taniej 14.15 Spotka-
nia bułgarskie - rep. 14.35
Wagner: fragm. ork. z drama-
tu muzycznego „Zmierzch bo-
gów” 15.00 Dla dziewcząt i
chłopców: Studio „Słonecz-
nik” - Strzały w dziesiątkę -
„Sygnał dla białej orchidei” -
odc. serialu - Co w nutach
piszczy? - „Wyspa bieleknych
delfinów” - odc. pow. 15.40
Szeglowski: suita „Wesela lu-
belskie” 16.00 W trosce o słowo
i treść 16.15 Koncerty frombo-
rskie - 75 16.43 Moda i piosen-
ka 18.20 Terminarz muzyczny
18.30 Echo dnia 18.40 Świat
i my 19.00 A. E. Gretry: kon-
cert C-dur na flet i orkiestrę
19.15 Jez. angielski 19.30 Teatr
PR: „Polacy w bitwie o Wiel-
ką Brytanię” - słuch. W.

Reyza 20.30 Opera w przekro-
ju: I. Paderewski - „Manru”
21.45 Wiad. sportowe 21.55 Roz-
mowy i refleksje pedagogiczne
22.05 Stoleczna aktualności mu-
zyczne 22.30 Zielnik polski 22.40
Z gwiazdzbiorów poezji: F.
Karpiński 23.00 Twarze jazzu
23.35 Co słychać w świecie?
23.40-24.00 Motety kompozyto-
rów słowiańskich z XIV w.

PROGRAM III
Wiad.: 5.00 i 6.00

Ekspresem przez świat: 7.00,
8.00, 10.30, 15.00, 17.00 i 19.30

5.06 Hej, dzień się budzi 5.30
i 6.05 Zegarzynka 6.30 Polityka
dla wszystkich 6.45 i 7.05 Zega-
rynka 8.05 Kiermasz płyt 8.30
Co kto lubi 9.00 „Jezioro rusa-
lek” - odc. pow. 9.10 Z kom-
pozytorskiej teki G. Pressera
9.30 Nasz rok 75 9.45 Dyskote-
ka pod gruszą 10.35 Kalkitor-
niska szkoła dixielandu 10.50
„Zwycięzca” - odc. pow. 11.00
Dyskoteka pod gruszą 11.20 Ży-
cie rodzinne 11.50 Angielska
szkoła dixielandu 12.05 Z kra-
ju i ze świata 12.25 Za kiero-
wnicą 13.00 Powtórka z rozryw-
ki 13.45 Czytamy pamiętniki S.
Turskiego: „Gdy Melpomena zre-
miennym dźwiękiem objęła Polskę”
14.00 Concerti grossi
Haendla grają „Praszyk” 14.20
Fado z Portugalii 14.35 Wycieczki
historyczne - gawęda 14.35 Przy-
pomnimy ze sobą „Trzy Korony” 15.05 Pro-
gram dnia 15.10 T. Trósew-
ski „Moście Westchnię” 15.30 Her-
batka przy samowarze 15.50 Z
jazzowego archiwum 16.10 Pio-
senki z listów 16.45 Nasz rok 75
17.05 „Jezioro rusalek” - odc.
pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40
„Rendez-vous w Sankim Ogro-
dzie” - rep. 18.00 Muzykobranie
18.30 Polityka dla wszyst-
kich 18.45 Aktualności muzy-
czne z Paryża 19.00 „Grek Zo-
ra” - odc. pow. 19.35 Muzycz-
na poczta UKF 20.00 Alkoholo-
wa szarada - gawęda 20.10
Wielki pianista V. Horowitz
20.50 Teatrzyk „Zielone Oko”
„Wróćmy, siostrzyczko” -
słuch. w opow. W. Brittaina
21.20 Na estradzie K. Gott 21.50
Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia
22.08 Z nagrań P. Christowej
22.12 Trzy minuty o przyszłości
(III) 22.15 Trzy kwadransy jaz-
zu 23.00 Poezja Polski walczą-
cej 23.05 Nasi dyrygenci chóral-
ni - J. Kurczewski 23.30 Kwa-
drans dla zespołu „The Flock”
23.45 Program na czwartek 23.50
-24.00 Na dobranoc gra J.
Hodges.

PROGRAM NOCNY
Wiad.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00,
4.00 i 5.00

0.00 Początek programu 0.11-
5.00 Program nocny z Łodzi.

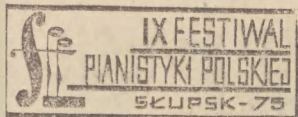
PROGRAM II
Wiad.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30 i 23.30

4.27 Początek programu 4.35
Dzień dobry, bierzysz zmianę
5.00 Poranne rozmowy 5.35
Gmina - mistrz gospodarki 5.45
Melodie na dziś 6.10 Ka-
lendarz radiowy 6.15 Melodie
na instrumenty 6.40 W ro-
dowych rytmach - Rumunia
6.50 Gimnastyka 7.00 W roz-
tęktach, w kilku słowach 7.10
Solista w repertuarze popular-
nym 7.35 Gra zespołu „Szczęśli-
wa Trzynastka” 7.45 Muzyka
w domu 8.35 Mł. 75 8.45 Piosen-
ki kurlowskie 9.00 „Ostatni z
wielkich” - fragm. pow. P.
Scotta Fitzgeralda 9.40 Koro-
nacja historyczna: Skansen
ślaski w Chorzowie 10.00 Roz-
maitości literacko-muz. 11.00
Dla kl. VII i VIII (wych. mu-
zyczny) 11.35 O wychowaniu
11.40 To warto przeczytać 11.57
Sygnał czasu i hejnał 12.05
Trio O. Petersona 12.20 Ze wsł
i o wsi 12.35 N. Gajdowicz spie-
wa słynne arie operowe 13.00
Dla kl. I i II (zej. polski) 13.35
Nim się książka ukaze - „Mi-
łość niedoskonała” 14.00 Wie-
dej, lepiej, taniej 14.15 Spotka-
nia bułgarskie - rep. 14.35
Wagner: fragm. ork. z drama-
tu muzycznego „Zmierzch bo-
gów” 15.00 Dla dziewcząt i
chłopców: Studio „Słonecz-
nik” - Strzały w dziesiątkę -
„Sygnał dla białej orchidei” -
odc. serialu - Co w nutach
piszczy? - „Wyspa bieleknych
delfinów” - odc. pow. 15.40
Szeglowski: suita „Wesela lu-
belskie” 16.00 W trosce o słowo
i treść 16.15 Koncerty frombo-
rskie - 75 16.43 Moda i piosen-
ka 18.20 Terminarz muzyczny
18.30 Echo dnia 18.40 Świat
i my 19.00 A. E. Gretry: kon-
cert C-dur na flet i orkiestrę
19.15 Jez. angielski 19.30 Teatr
PR: „Polacy w bitwie o Wiel-
ką Brytanię” - słuch. W.

PROGRAM III
Wiad.: 5.00 i 6.00

Ekspresem przez świat: 7.00,
8.00, 10.30, 15.00, 17.00 i 19.30

5.06 Hej, dzień się budzi 5.30
i 6.05 Zegarzynka 6.30 Polityka
dla wszystkich 6.45 i 7.05 Zega-
rynka 8.05 Kiermasz płyt 8.30
Co kto lubi 9.00 „Jezioro rusa-
lek” - odc. pow. 9.10 Z kom-
pozytorskiej teki G. Pressera
9.30 Nasz rok 75 9.45 Dyskote-
ka pod gruszą 10.35 Kalkitor-
niska szkoła dixielandu 10.50
„Zwycięzca” - odc. pow. 11.00
Dyskoteka pod gruszą 11.20 Ży-
cie rodzinne 11.50 Angielska
szkoła dixielandu 12.05 Z kra-
ju i ze świata 12.25 Za kiero-
wnicą 13.00 Powtórka z rozryw-
ki 13.45 Czytamy pamiętniki S.
Turskiego: „Gdy Melpomena zre-
miennym dźwiękiem objęła Polskę”
14.00 Concerti grossi
Haendla grają „Praszyk” 14.20
Fado z Portugalii 14.35 Wycieczki
historyczne - gawęda 14.35 Przy-
pomnimy ze sobą „Trzy Korony” 15.05 Pro-
gram dnia 15.10 T. Trósew-
ski „Moście Westchnię” 15.30 Her-
batka przy samowarze 15.50 Z
jazzowego archiwum 16.10 Pio-
senki z listów 16.45 Nasz rok 75
17.05 „Jezioro rusalek” - odc.
pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40
„Rendez-vous w Sankim Ogro-
dzie” - rep. 18.00 Muzykobranie
18.30 Polityka dla wszyst-
kich 18.45 Aktualności muzy-
czne z Paryża 19.00 „Grek Zo-
ra” - odc. pow. 19.35



DZIŚ WYSTĄPIĄ

SLUPSK. Melomani, którzy chodzą na koncerty festiwalowe mają rzadką okazję do obejrzenia i oceny umiejętności pianistycznych prawie wszystkich kandydatów na Konkurs Chopinowski 1975. Dzisiaj (środa, 10 bm.) o godzinie 17.30 w Bałtyckim Teatrze Dramatycznym wystąpią z półrecitalami ANNA JASTRZĘBSKA i HANNA JASZYK, członkinie polskiej ekipy na Konkurs Chopinowski. Anna Jastrzębska, uczennica prof. Jana Ekierta grać będzie: impromptu Ges-dur op. 51 i sonatę h-moll op. 58 Fryderyka Chopina.

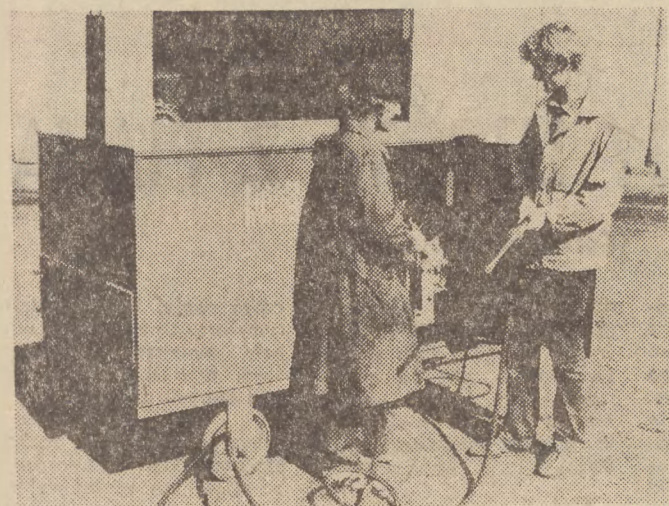
Hanna Jaszyk zaprezentuje balladę f-moll op. 52, 3 etudy Des-dur, F-dur op. 25 i op. 10, walcę As-dur, 4 preludia z op. 28 i polonez — fantazja op. 61. Hanna Jaszyk, uczennica prof. J. Ekierta, jest laureatką brązowego medalu Międzynarodowego Konkursu Muzycznego w Genewie w 1974 roku.

Wieczorem o godz. 20.30 w sali BTD wystąpi z półrecitalem WŁODZIMIERZ WIERSZTORDT, który w Słupsku ukończył szkołę muzyczną I stopnia, a obecnie jest studentem PWSM w Gdańsku. Zaprezentuje publiczności wariację F-dur op. 19, 5 sonatę Aleksandra Skriabina i suitę fortepiano w „Petruszkę” Igora Strawińskiego. Po przerwie z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej Koszalińskiej Filharmonii, którą dyryguje Fred Wojtan, wystąpi JANUSZ OLEJNICZAK, laureat Konkursu Chopinowskiego w 1970 roku. Dwa lata później został laureatem konkursu im. Alfredo Casella w Neapolu. Artysta pracował pod kierunkiem Konstantego Schaefflinga i Witolda Małcużyńskiego.

Janusz Olejniczak zagra koncert fortepianowy G-dur Maurice Rawela i 1. koncert fortepianowy Des-dur Sergiusza Prokofiewa.

(pak)

„ŁAŹNIE” NA KÓLKACH



RYMAN. Państwowy Ośrodek Maszynowy w tej miejscowości od kilku lat rozwija specjalizację — montaż przełożonych myjni maszyn rolniczych i samochodów. Urządzenie w postaci dużej lądy posiada aparaty do podgrzewania opon w pojemnym zbiorniku, zaś ruchome podwozie ułatwia transport i pozwala zastawiać myjnię w każdym miejscu stacjonowania maszyn rolniczych.

W tym roku POM w Rymanowie dostarczy 400 myjni. Ich odbiorcami są przede wszystkim bazy maszynowe przedsiębiorstw rolnych i spółdzielni kółek rolniczych. Te „łaźnie” na kółkach spotyka się coraz częściej również w bazach i warsztatach samochodowych. (s)

Na zdjęciu: kontrola techniczna nowego zmontowanego myjni.

Fot. J. Patan

„REGA” DLA DRAWSKA

DRAWSKO. Pod koniec września mieszkańcy Drawski otrzymają nowy zakład usług i pracy nakładczej. Zakład ten firmuje świdwińska „Rega”. Zlokalizowany on został w centrum miasta. W zakładzie będzie można zamawiać odzież szytą z materiałów posiadanych przez „Regę”. Będzie też można skorzystać z usług dziewiarskich. Na początek zatrudniono 10 osób, jednakże dyrekcja „Regi” myśli o stopniowym powiększeniu liczby pracowników. Do roku 1980 w zakładzie usługowym „Regi” będzie pracować 25 osób bezpośrednio w usługach i około 100 chałupników. (am)



SLUPSK. Nowe bloki mieszkalne w centrum Sławna okazały się od frontu, ale wystarczy spojrzeć nieco dalej, żeby przekonać się, iż zbyt mało uwagi poświęca się temu, co w tyle. Plac pomiędzy budynkami zaniedbane, z wysypiskiem śmieci pośrodku. Można przecież zadbać o tzw. małą architekturę, urządzić jakiś plac zabaw dla dzieci, posadzić krzewy i drzewka. Nie trzeba wiele, aby było ładniej i przyjemniej. (wir)

Fot. I. WOJTKIEWICZ

KROSINO KONTRA SŁAWA

SWIDWIN. Jeszcze do niedawna wieś Krosino (w gminie Swidwin) była jedną z nielicznych już, zaniedbanych i brudnych miejscowości. Mieszkańcy potrafili się zmożlić i w krótkim czasie doprowadzić swoją wieś do estetycznego wyglądu. Wyburzono rudery, odnowiono na domach elewacje, pomalowano płoty. Wzdłuż wsi zasadzono wspólnie kwiaty i krzewy. Jeszcze tylko trzeba zagospodarować sensownie plac wokół basenu przeciwpożarowego, Basen w czasie upałów z powodzeniem służył dzieciom do kąpieli.

Razącym kontrastem Krosina jest wieś Sława. Zwiedzający tę miejscowość co krok natyka się na zastarzałe śmieci. Wokół wielu domów, pokrzywy sięgają niemal do chm. Przystanek PKS aż się prosi o miotłę i farbę, nie mówiąc już o płotach. Najbardziej denerwująca jest reakcja mieszkańców na zarzuty. — Nam jest i tak dobrze! Pokrzywy? Komu się nie podobają niech je wypleni. — To nie nasze. Tam, w tych chwastach mieszka pracownik kombinatu Redlo. Ale on już czeka na mieszkanie, więc nie opłaca mu się sprzątać.

Zniwa się skończyły, czasu jest więc nie-

mało, aby zaprowadzić wreszcie porządek. Ludzie palcami wytykają tzw. folwark, który w 1970 roku przejął Kombinat PGR Redlo. — Jakże są perspektywy zakładu w Sławie? — zapytaliśmy w dyrekcji Kombinatu.

— W najbliższych latach w centrum miejscowości przybędzie 160 mieszkań. Pracownicy ze Sławy przeprowadzą się do Redla, a „czworaki” zostaną rozebrane, za 7—8 miesięcy.

W samym folwarku rozebrano już dwa budynki. Jak tylko skończy się modernizacja PGR w Dąbrowie, reszta obiektów w Sławie ulegnie likwidacji. We wsi zostanie tylko mieszalnia pasz, którą wreszcie kończyć urządzić POM Wiekowo. Mieszkania dla obsługi mieszalni i pomieszczenia socjalne będą w starej winiarni, po uprzedniej adaptacji pomieszczeń. Wtedy też zagospodaruje się otoczenie.

Takie są plany na najbliższe miesiące. Ale nie usprawiedliwiają one brudu i bałaganu, a zwłaszcza pokrzywy wokół domów pracowników Kombinatu, którzy jeszcze dość długo będą mieszkali w Sławie.

(jawro)

Posel przyjmuje

SZCZECINEK. 11 bm., tj. w czwartek w siedzibie Urzędu Miejskiego w Szczecinku od godziny 10 do 13 skargi i wnioski ludności przyjmować będzie poseł na Sejm PRL, ob. Józef Marchewka.

KOMUNIKAT DOKP

DOKP w Szczecinie powiadamia, że w związku z pracami torowymi na odcinku Choszczno — Stargard Szcz. od 12 września do 24 października br. w dni robocze wprowadzone zostały następujące zmiany w kursowaniu pociągów pasażerskich:

— poc. nr 120 relacji Stargard Szcz. — Choszczno (Stargard Szcz. odj. 13.08, Choszczno przyj. 13.52) będzie odwołany;

— poc. nr 1111 relacji Polczyn Zdrój (odj. 8.42) — Szczecin Gł. (przyj. 14.15) kursować będzie tylko do Choszczna (przyj. 12.14), natomiast od Choszczna do Szczecina Gł. kursować będzie w połączeniu z poc. nr 135 (Choszczno odj. 13.23, Szczecin Gł. przyj. 15.26).

Szczegółowych informacji udzielać będą zawiadowcy stacji. W miejscach odwołanych pociągów komunikacji zastępczej nie przewiduje się.

Kultura w środowisku robotniczym

SZCZECINEK. Szczecinecki Dom Kultury Kolejarski już od lat należy do wiodących placówek tego typu na sieci PKP. Kolejarskie zespoły amatorskie ze Szczecinka kilkakrotnie sięgały po najwyższe laury zarówno w woj. koszalińskim jak i w skali krajowej.

W przeddzień dorocznego święta kolejarskiego — Dnia Kolejarskiego składamy wizytę w placówce przy ul. Raciborskiej 20 w Szczecinku.

— Specyficzna sytuacja lokalowa (sala przystosowana jest w zasadzie do dużych imprez widowiskowych) ukierunkowuje działalność placówki pod kątem organizowania prawie wyłącznie dużych imprez masowych — mówi dyrektor DKK, Zbigniew Butkiewicz. — Placówka specjalizuje się w tym kierunku.

— Jak przedstawiają się plany na najbliższą przyszłość?

— Przygotowujemy się obecnie do dwóch największych imprez w bieżącym roku, do imprez towarzyszących obchodom Dnia Kolejarskiego oraz konfrontacji muzycznych „Jesień-75”, które zgromadzą większość czołowych zespołów młodzieżowych z niemal

wszystkich województw Polski północnej.

— A co obecnie można obejrzeć w waszej placówce?

— Kończymy przerwę wakacyjną. Przystępujemy do pracy dziecięcy teatr baśni, teatr dramatyczny, zespół taneczny. Program oparty na folklorze kaszubskim przygotowuje działająca u nas od niedawna młodzieżowa kapela podwórkowa, a zespół muzyczny wystąpi niebawem z nowym programem opartym o teksty koszalińskich poetów.

Ogłaszamy nabór do dziecięcego zespołu akordeonistów i mandolinistów a w przyszłym miesiącu zamierzamy rozpocząć zajęcia w sekcjach — fotograficznej i elektrotechnicznej.

Natomiast w bibliotece, skupiającej prawie tysiąc czytelników prowadzić będziemy działalność oświatową. Będą się tu spotykać m. in. członkowie Klubu Młodego Czytelnika, Klubu Dobrych Książek, klubu „Z Pegazem w herbie”.

— Nasza placówka prowadzi również szeroką działalność oświatowo-wychowawczą wśród prawie półtora-tysięcznej rzeszy pracowników Węzła PKP. Zakładowy ośrodek propagan-

dy partyjnej wyposażyliśmy w nowoczesny sprzęt audiowizualny z aparatem filmowym, magnetofonem, telewizorem przystosowanym do odbioru programu w kolorze. W roku bieżącym zamierzamy prowadzić stałe spotkania aktywno-partijno-administracyjne, związkowców i młodzieży na temat bieżących zagadnień międzynarodowych i problematyki społeczno-gospodarczej.

— Swego czasu szeroko komentowana była sprawa rozbudowy waszej placówki.

— W dalszym ciągu czekamy na oficjalne i ostateczne stanowisko szczecińskiej DOKP. Prawie 5-tysięcznej rzeszy kolejarzy i ich rodzin potrzebna jest placówka kulturalno-oświatowa z prawdziwego zdarzenia, w której można będzie prowadzić nie tylko działalność rozrywkową, ale również formy rekreacyjno-wypoczynkowe i oświatowe.

Liczymy także na poparcie i pomoc władz miejskich, w tej części miasta jest to jedyna placówka ko., otwierająca swe podwoje dla wszystkich mieszkańców miasta.

— Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiał: BOGDAN URBANEK

DNI SŁUPSKA

To i owo festiwalowo

Ulegając prośbom licznych melomanów, zorganizowano drugi koncert Katarzyny Popowej-Zydroń. Jak już informowaliśmy, pianistka jest z pochodzenia Bułgarka, ale ściśle jest związana z Polską. W naszym kraju odbywała studia muzyczne, a obecnie jest uczestnikiem polskiej ekipy na Konkurs Chopinowski 1975. Pianistka wystąpi w sali Wojewódzkiego Domu Kultury o godzinie 17.

Salon nagrań stereofonicznych słupskiego sklepu ZURiT udostępnił wykonawcom „Estrady młodych” prezentujących się w ramach FPP, sprzęt i taśmy do nagrań. Młodzi pianiści mogą po koncertach przestuchować taśmy i ocenić sami, jak zaprezentowali się publiczności i zespołowi opiniującemu Festiwal Pianistyki Polskiej.

Ukazała się płyta Polskich Nagrań z występami pianistów, którzy na VIII Festiwalu Pianistyki Polskiej w ubiegłym roku wzbudziła zainteresowanie melomanów i krytyków swoimi umiejętnościami. W ten sposób spełniono postulaty organizatorów, by dobrze zapowiadającym się młodym pianistom — uczniom wyższych szkół muzycznych umożliwić nagrania płytowe. Płyta jest do nabycia w stoisku festiwalowym urządzonym w holu BTD. Okładka płyty opatrzona jest stylizowanym rysunkiem Zamku Książąt Pomorskich i przedmowa Jerzego Waldorffa.

Jak poinformowali nas organizatorzy IX FPP jeden z mieszkańców Słupska, zapalony meloman oddał do dyspozycji biura organizacyjnego własny samochód osobowy. Przy okazji spełniamy prośbę Czytelników i informujemy, że biuro organizacyjne festiwalu mieści się w hotelu Zamkowym, nr tel. 68-97.

Spotkania, spotkania...

SLUPSK. Przedwczoraj w Młodzieżowym Domu Kultury odbyło się spotkanie Koła Pierwszych Słupszczyzan z młodzieżą. Mieszkańcy Słupska, którzy w latach 1945—46 organizowali życie społeczno-gospodarcze miasta o powodzieli młodzieży o tamtych dniach. Wspomnienia okraszano bardzo zabawnymi, ale prawdziwymi anegdotkami. Mówili o swojej pracy m. in. pierwszy prezydent Słupska Władysław Fedorowicz, Franciszek Szafrański i inni.

Wczoraj w klubie Związku Nauczycielstwa Polskiego spotkali się pedagodzy, którzy po wyzwoleniu miasta organizowali szkolnictwo i oświatę w regionie słupskim. W kameralnej i sympatycznej atmosferze podzielili się oni wspomnieniami mi ze swej pracy. Były chwile wzruszenia i kwiaty oraz podziękowania od słupskich władz oświatowych. Obecny był m. in. kurator w Słupsku, Leszek Mąka.

Na razie 17 tys. nabołów

SWIDWIN. Tuż przed dożynkami Swidwińskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego, zgodnie z zapowiedzią, dostarczyły na rynek pierwszą partię nabołów do syfonów. Niewiele ich, bo zaledwie 17 tysięcy, ale jak się okazuje zostały wyprodukowane systemem prawie bez chałupniczym. Na razie nie można liczyć na rozszerzenie produkcji, gdyż Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane ze Złocieńca nie zdążyło zakończyć prac przy budynku produkcyjnym. Do chwili oddania do użytku nowego budynku, w którym rozpocznie się produkcja nabołów na dużą skalę, zakłady będą starały się dostarczać przynajmniej małe partie nabołów, aby złagodzić braki występujące na rynku. Zastępca dyrektora zakładów Stanisław Mazur jest optymistą i zapewnia, że najdalej w październiku produkcja ruszy pełną parą. Oby tak rzeczywiście było. (am)

Dyżury radnych

SLUPSK. Dzisiaj (środa) w godz. 15—17, w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku przy ul. Bieruta 14 (gabinet przewodniczącego WRN, II p. pok. 69) przy-

mować będzie interesantów zastępca przewodniczącego WRN — Stanisław Lewandowski.

Natomiast w ratuszu (pok. 41, I p.) g. 15—17 dyżuruje przewodniczący MRN — Eugeniusz Szymańczak. (a)

DZIŚ MECZ POLSKA — HOLANDIA

Dziś sędzia angielski P. Partridge rozpocznie o godz. 17.30 na Stadionie Śląskim w Chorzowie, pojedynek piłkarzy Polski i Holandii. Wynik tego spotkania będzie miał niewątpliwie zasadnicze znaczenie dla układu tabeli grupy V eliminacji Mistrzostw Europy i odpowie w pewnym stopniu na pytanie — kto? Polska czy Holandia awansuje do ćwierćfinałów mistrzostw kontynentu. Piłkarze obu drużyn przygotowują się już do meczu na Śląsku — nasi piłkarze w Kamieniu — „pomarańczowi” w Katowicach...

Piąta konfrontacja

Spotkanie w Chorzowie będzie piątą konfrontacją piłkarskich reprezentacji obu krajów. Po raz pierwszy spotkały się one 1 maja 1968 r. w Warszawie, a rezultat był nie rozstrzygnięty 0:0. W ówczesnym spotkaniu grali z obecnymi reprezentantami: Maszczyk, Deyna i Bula. W jedenastce holenderskiej wystąpili wówczas kandydaci na środkowy mecz: bramkarz Van Beveren, obrońca Suurbier, pomocnik Jansen napastnicy Cruyff i Van den Kuylen.

W rok później 7 maja 1969 r. Polacy przebrali w Rotterdamie 0:1 (0:0). Bramkę zdobył w 90 min. Roggeven. W naszym zespole wystąpił tylko jeden piłkarz, który ma szansę zagrać w Chorzowie — Deyna. Półrem polskiej pomocy był w tym spotkaniu szef „banku informacji” — Blaut. Bramki holenderskiej bronił ponownie Van Beveren grali też Suurbier, Van Hanegem i Jansen.

W kolejnym pojedynku biało-czerwonych z „pomarańczowymi”, 7 września 1969 r. w Chorzowie wygrali Polacy 2:1 (0:1). Był to dramatyczny mecz, w którym Holendrzy nie wykorzystali rzutu karnego w ostatnich minutach spotkania. Mecz ten dobrze zapamiętali Deyna i Marx, występujący wówczas w naszej reprezentacji.

W jedenastce gości grali wtedy m. in. bramkarz Van Beveren Suurbier, Van Hanegem, Cruyff. Bramkę dla Holendrów zdobył Wery, dla Polski: Jarosik i Lubański. Do ostatniej konfrontacji obu zespołów doszło 10 października 1973 r. w Rotterdamie. Była to dla naszych piłkarzy ostatnia próba przed słynnym występem na Wembley. Padł remis 1:1 (1:1), a bramki strzelili: De Jong i Deyna.

Report z Kamienia

Wiesć o niedzielnej przylocie Holendrów do Katowic przyjęto na grupowaniu kadry Górskiego w Kamieniu spokojnie. „Widocznie nas się boją” — powiedział po

mocnik Ruchu Maszczyk. „Fakt, że Holendrzy już na trzy dni przed meczem przyjeżdżają i będą prowadzić dwa razy dzień nie treningi świadczy o tym, jak wielką wagę przykładają do meczu z Polską” — stwierdził Kazimierz Górski. Zresztą w Kamieniu już od piątku głośno o Holendrach. Tematem rozmów, dyskusji, jest dyspozycja strzelecka Van den Kuylena, czy aktualna forma Van Hanegema. Trenerzy rozpoczęli „lekcje holenderskiego”. Dużo czasu poświęca się zajęciom taktycznym, podziałowi ról na nadchodzący mecz, wreszcie przygotowaniu psychicznemu każdego z zawodników. Wiele godzin piłkarze spędzają na oglądaniu filmów z ostatnich meczów „pomarańczowych”. Obejrano już ten, w którym kadra trenera Knobla zmierzyła się z RFN oraz ostatni z występu Holendrów przeciw Finlandii, zakończony ich zwycięstwem 4:1. „Więcej ciekawego materiału dotyczącego gry naszego najbliższego przeciwnika dała nam projekcja filmu ze spotkania z RFN. Wszystkie zalety i wady gry w wykonaniu wicemistrzów świata były w nim najbardziej widoczne. Mogliśmy szczegółowo analizować poszczególne warianty taktyczne, stałe elementy gry i umiejętności indywidualne naszych przeciwników. Z Finami Holendrzy zagrali na „pół gazu”, tak więc materiał jaki przywieźli trenerzy Blaut i Kostka nie jest w pełni miarodajny” — powiedział trener, Kazimierz Górski.

Treningi Holendrów

Nic nie przesadził trener wicemistrzów świata Georg Knobel, mówiąc po przylocie, że trzy dni dzielące jego drużynę od meczu z Polską, wszyscy piłkarze „pomarańczowych” solidnie przepracują. Już w godzinę po rozlokowaniu się w hotelu „Silesia” w Katowicach ekipa udała się na pierwszy trening. Gościu udzielił im mistrz Polski — Ruch Chorzów. Obserwatorzy za jego zaaplikowanych przez trenera Knobla piłkarzom byli zaskoczeni ich intensywnością. Zaledwie w kilka godzin po uciążliwym locie przez ponad godzinę, cała 15-tka piłkarzy holenderskich ćwiczyła z pełnym obciążeniem. Oszczędzany był jedynie Van Hanegem. Narzeka on po prostu na lekką kontuzję.

Na antenie PRiTV

Polskie Radio i Telewizja przeprowadzą bezpośrednie transmisje z meczu Polska — Holandia. Początek transmisji o godzinie 17.25 w programach I PR i TV.

T. ZARZECZAŃSKA MÓWI O SWOIM WYCZYNIE

Do kraju powróciła po udanej próbie przepłynięcia kanału La Manche zawodniczka poznańskiego klubu piętnow-nurków — Teresa Zarzeckańska. Wyczyn byłby czołowej zawodniczki naszej reprezentacji — pierwszy w dziejach polskiego sportu pływackiego spotkał się z ogromnym zainteresowaniem w kraju oraz za granicą. Rzadko bowiem w historii forsowania kanału śmiało użyskiwali już w pierwszej próbie tak dobry czas jak T. Zarzeckańska — 11 godzin 10 min. (rekord — 9 godzin 36 min.).

W rozmowie z dziennikarzem PAP Teresa Zarzeckańska powiedziała: „Jechałam nad kanał z zamiarem przepłynięcia, a nie po rekord. Prawie cały czas płynęłam krsulem. Jak obliczyli kole-dzy płynący przy mnie na kutrze z angielskim oficerem łacznikowym reprezentującym Channel Swimming Association, nadzorującym próby storsowania kanału, średnio na minutę wykonywałam 74 — 80 ruchów ramionami. Zmieniałam jedynie styl na klasyczny w momencie podpiływania do łodzi po jedzenie celem wyrażenia szybkości. Każde bowiem dotknięcie ciałem kutra groziło dyskwalifikacją. W sumie sześć razy posilałam się płynną czekoladą oraz bananami na około 40 km trasy, którą już pod koniec przebywałam w nie najlepszych warunkach. O ile przy wybrzeżu angielskim, skąd wystartowałam, była tylko młeczna mgła, to od połowy trasy wzrosła fala i siła wiatru wynosiła 5 stopni w skali Beauforta. Przy francuskiej części kanału musiałam pokonać najtrudniejszą przeszkodę — silny prąd, który zaczął mnie znosić. Było to już pod koniec trasy a temperatura wynosiła ok. 15 st. C. Odcinek ten przepłynęłam w prawdziwie sprinterskim tempie”.

WYGRALI A NIE PRZEGRALI

Do podanej wczoraj informacji o występie naszych koszykarzy w Widnie (Bulgaria) wkradła się pomyłka. Drugi mecz rozegrany z Chemicznymi Władkami zakończył się zwycięstwem koszykarni 72:72 a nie, jak podałyśmy, jedno-punktową porażką. Przepraszamy.

W FILMOWYM ŚWIECIE



W Polsce przebywa aktualnie ekipa filmowców ze Związku Radzieckiego z Jurijem Ozirowem („Wyzwolenie”). Reżyser ten kręci w Warszawie zdjęcia do swego najnowszego, 6-godzinnego filmu pt. „Komunisty”. Będzie to wielka kronika historyczna ostatniej wojny, a w pracach nad filmem uczestniczą kinematografowie krajów socjalistycznych.

W filmie wystąpi cała plejada znanych aktorów. Niedawno Telewizja Polska zdała dokładną relację z pracy nad „Komunistami” w blisko półgodzinnym programie. Widoczną na zdjęciu scena była realizowana w Lublinie.

Fot. CAF — Jaskiewicz



Jane Birkin (na zdjęciu) i Michel Folon (wybitny francuski rysownik-karykaturzysta) wystąpią w najnowszym filmie Jacquesa Doniol-Valcroze „La longue nuit de Carole O'Hara” (Długa noc Carole O'Hara) wg scenariusza Nicole Beremans. Historia osobliwego związku młodej egzaltowanej kobiety i krytyka sztuki, którzy postanawiają się rozstać z chwilą, gdy ich dom odwiedzi rudy kot, będzie pretekstem do głębszych rozważań na temat życia, miłości i pragnienia niezależności oraz na temat sztuki współczesnej.



Paul Newman (jeden z bohaterów „Zadla”, amerykańskiej komedii sensacyjnej, nagrodzonej wieloma Oscarami, która w końcu zakupiła) objął w nowym westernie „The Indians” (Indianie) rolę, o której marzył od lat młodzieńczych — legendarnego bohatera Dzikiego Zachodu, Buffalo Billa.

(kon)

NOWE PAŃSTWO NA ATLANTYKU?

Wszystko wskazuje, że liczba państw europejskich może się wkrótce powiększyć do 35. Wyspy Owce — „samodzielne państwo” — zamierzają uwolnić się całkowicie spod kurateli duńskiej. Na dobrą sprawę już w 1948 r. większość 40-tysięcznej ludności wyspy głosowała za wyzwoleniem narodowym, jednakże ówczesnemu rządowi duńskiemu udało się uratować swą zwierzchność. Atlantyczne wyspy otrzymały własne organy władzy lokalnej, flagę i prawo używania własnego języka farerskiego w szkółnictwie i administracji. Do kompetencji rządu duńskiego należą sprawy polityki zagranicznej, obrony i sądownictwa.

Dwadzieścia wysp położonych na Atlantyku w połowie drogi między Wielką Brytanią i Islandią, o łącznym obszarze 1399 km kw, ogarnia coraz głębiej idea niepodległości. Tylko typowy dla Skandynawów spokój — mieszkający Wysp Owczych są potomkami wikingów i uważają siebie za odrębny naród farerski — sprawia, że dążą do niepodległości nie nadaje się tu zbyt wielkiego rozgłosu.

W 1959 r. doszło do burzliwych wystąpień w stolicy wysp Torshavn przeciwko instalowaniu na wyspach urządzeń militarnych NATO. Na stromych wzgórzach stołecznej wyspy Stromen wznosi się dziś jednak metalowe parasole systemu „wczesnego ostrzegania”. Na górskich polanach urządzono stanowiska rakiet. Baza ma duńską załogę, ale technikami rakietowymi są Amerykanie.

Wstąpienie Danii do EWG przyniosło ludności dodatkowe kłopoty. Podporządkowując się prawom Wspólnoty Rynku, Dania musiała zezwolić na swobodne połowy wokół wysp rybakom wszystkich państw członkowskich. Tymczasem sprzedaż ryb stanowi 95 proc. eksportu Wysp Owczych, pozba-wionych prawie zupełnie — poza węglem

i torfem — innych bogactw naturalnych. Nie mogą oni nawet skutecznie zapobiegać przereźdzeniu się zasobów rybnych. Wody wokół wysp stają się coraz bardziej ubogie, a inne kraje „zamykają” swoje łowiska przed łodzią z Wysp Owczych.

Zródłem dochodów dla miejscowej ludności jest także hodowla owiec, od której wzięły wyspy nazwę. Ludności Wysp Owczych powodzi się na razie nieźle. Co roku przybywa samochodów i dróg, które całkiem zmieniły rytm wysp. Tam gdzie dawniej trzeba było zmarnować cały dzień na podróż łodzią i kochmi, wystarczy dziś kilka godzin. Torshavn, dawniej większa rybaczka wioska, stała się 11-tysięcznym miastem. Dawna społeczność wolnych rybaków znikła pod wpływem koncentracji w rybołówstwie i przetwórstwie ryb. Powstała tu klasa robotnicza, składająca się z osób pracujących w przemyśle rybnym.

W lecie tego roku na Wyspach Owczych utworzona została Komunistyczna Partia Wysp Owczych. „W wielu punktach świata — mówi przewodniczący partii Egon Thomsen — trwa walka o narodowe wyzwolenie. W czołówce tych ruchów można zawsze znaleźć komunistów. Jesteśmy również jedynymi z nich”.

Komunistyczna Partia Wysp Owczych współpracuje ściśle z Komunistyczną Partią Danii. Posłowie KPD w duńskim Folketingu rozpoczęli już akcję przeciwko interwencji Danii w wewnętrzne sprawy Wysp Owczych. Zdaniem komunistów duńskich, Farerowie muszą stać się wolnym, suwerennym narodem.

Komuniści farerscy przystąpili również do opracowania programu, który zatwierdzony zostanie na październikowym zjeździe partii. Zadają w tym programie pełnej nacjonalizacji władzy ekonomicznej, sprawowanej dotąd ponad głowami ludności farerskiej.

TOMASZ WALAT (Torshavn)

MILIARDY LITRÓW Z PIANĄ

(Korespondencja z Bonn)

W RFN jedna osoba wydaje rocznie — jak wynika z oficjalnych statystyk — blisko 500 marek na różnego rodzaju napoje alkoholowe. Niewątpliwie prym wiodą w tych wydatkach sumy wydane na piwo — tutejszy narodowy napój. Ponad 9 mld litrów piwa wypijają rocznie obywatele RFN, przy czym na jednego statystycznego mieszkańca tego państwa wypada rocznie 147,6 litra, a statystyczny Bawarczyk wypija rocznie najwięcej, bo ponad 230 litrów. Ponieważ określenie „statystyczny mieszkaniec” nie rozróżnia płci i wieku należy wnosić, że rzeczywisty konsument piwa może pochłaniać się znacznie wyższym spożyciem owego „narodowego napoju” w ciągu roku.

Podobno piwo niewiele jest młodsze od ludzkości i już przed 5 tys. laty Sumerowie, najstarsi mieszkańcy południowej Mezopotamii zaludniający obszar między Tygrysem i Eufratem posiadli umiejętność wytwarzania piwa. Przepisy przechowały się ponad do dzisiaj, ale w niezmierzonym dla współczesnych języku, zapisane piśmem klinowym. W każdym razie nadreńskie współczesne królestwo piwa posługuje się w znacznej części swych licznych wytwórni przepisem

dziesięciokrotnie młodszym: „bawarski książę Wilhelm IV wydał w 1516 roku surowe zarządzenie aby do wytwarzania piwa używać wyłącznie jęczmienia, chmielu i wody, a także naturalnych drożdży.”

Zarządzenie to właśnie we współczesnych czasach nabiera szczególnej aktualności: wiele browarów stosuje w produkcji piwa różnego rodzaju chemikalia, co jest zresztą manią tutejszego przemysłu spożywczego, który w ten sposób przedłuża świeżość wielu produktów. Konsumentom energicznie przeciwstawiają temu.

W RFN działa aktualnie 1700 browarów produkujących 6 tys. gatunków piwa. Co ciekawe — o ile liczba browarów jako samodzielnych przedsiębiorstw wykazuje stałą tendencję malejącą, male browary wchłaniane są bowiem przez duże firmy, a na wet koncerny spożywcze (w ostatnich latach liczba browarów zmalała z 2,5 tys. do 1700) o tyle liczba gatunków piwa utrzymuje się na ogół na tym samym poziomie. 70 procent piwoszy uznaje bowiem wyłącznie „swój” markę piwa, a inny gatunek pije tylko w najskrajniejszej konieczności. Znak zachowaw-

ność swojej klienteli wielkie firmy browarnicze, które wchłonęły mniejsze przedsiębiorstwa, produkują nadal piwa pod starymi nazwami.

Łączna produkcja zachodni-niemieckich browarów utrzymuje się od lat na jednym mniej więcej poziomie 93 mln hektolitrow rocznie. Produkcja piwa stanowi 1/7 ogólnych obrotów zachodni-niemieckiego przemysłu spożywczego. Pragnienie wydobyć się jednak przetrwać głód: produkcja piwa uplasowała się na 11 miejscu za mleczarniami, ale przed przetwórcami mięsa i zakładami cukrowniczymi.

Jeszcze dwa dziesiątki lat wstecz browary koncentrowały się głównie w niekarowanym królestwie piwa Bawarii. W 1950 roku działało tam 40 procent ogółu zachodni-niemieckich browarów. Obecnie — o ironio! — prym wiedzie kraina szeroko znanych win — Nadrenia. Aktualnie Północna Nadrenia — Westfalia wyprzedziła o prawie 30 proc. większą produkcją piwa Bawarię i uplasowała się na 1 miejscu w republice.

HALINA UZYCKA